

Czerwiec 2014 | nr 2 (9), rok 3

SZKIEŁKIEM

MAGAZYN PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W KONINIE



www.pwsz.konin.edu.pl

IOŚCIE



foto: Ramona Kozłowska



Biblioteka PWSZ w Koninie przy ul. kard. S. Wyszyńskiego 3c,
Agnieszka Jankowska, grafika komputerowa



Drodzy Czytelnicy!

Za każdym razem, kiedy oddaję w Państwa ręce nowy numer magazynu „Szkiełkiem i Okiem”, staram się zwrócić uwagę na najważniejsze wydarzenia, które miały miejsce w ostatnim czasie i teraz również chciałbym tak właśnie uczynić. Zacznę może od sprawy bez precedensu, której nie poświęcono co prawda oddzielnego tekstu, ale która ma fundamentalne znaczenie dla całej Uczelni. Otóż, po uzyskaniu pozytywnej opinii Polskiej Komisji Akredytacyjnej oraz zgody Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie będzie od października prowadzić studia II-go stopnia na kierunku filologia (filologia angielska i germańska) o profilu praktycznym. Tym samym po 16 latach istnienia naszej Uczelni udało się zrealizować cel, który wielu sceptyków uważało za niemożliwy do osiągnięcia i który do tej pory wydawał się pozostawać jedynie w sferze marzeń. Jest to bez wątpienia ogromny sukces, ponieważ pozwala on wprowadzić PWSZ do zupełnie nowej ligi i otwiera przed nami zupełnie nowe możliwości, nie mówiąc już o tym, że możliwość rekrutacji na studia magisterskie może przyczynić się do zrekomensowania w dużej mierze nieuniknionego, spowodowanego niżem demograficznym, ubytku studentów na studiach I-go stopnia. Nie mniej ważnym osiągnięciem jest uzyskanie, po niełatwej batalii, zgody na prowadzenie studiów licencjackich na kierunku logistyka, tym bardziej, że PWSZ będzie drugą uczelnią publiczną w Wielkopolsce posiadającą takie uprawnienia. Uruchomienie tego kierunku jest niezwykle ważne nie tylko dlatego, że jest on bardzo atrakcyjny i powoduje poszerzenie oferty edukacyjnej Uczelni, ale również dlatego, że w subregionie konińskim już działa lub w najbliższym czasie działać będzie wiele firm, które poszukiwać będą logistyków, co jest dowodem na to, że PWSZ stara się uwzględnić w swoim rozwoju potrzeby lokalnego rynku pracy.

Jeśli natomiast chodzi o zawartość bieżącego numeru, to chciałbym szczególnie polecić teksty poświęcone sprawozdaniom z działalności Akademii Młodego Studenta, czyli różnego rodzaju wykładom i zajęciom organizowanym przez katedry i zakłady na wszystkich wydziałach. Mają one na celu przybliżenie oferty PWSZ uczniom różnego typu szkół, od podstawówek, przez gimnazja, po szkoły ponadgimnazjalne. Jest to w moim głębokim przekonaniu niezwykle cenna inicjatywa, bo nie wolno nam zapominać, że jeśli myślimy o PWSZ w perspektywie nie kilku, ale kilkunastu czy kilkudziesięciu lat, to musimy docierać z naszą ofertą edukacyjną nie tylko do absolwentów liceów czy techników, ale również młodszych osób, choćby po to, aby uświadomić im, że w Koninie istnieje wyższa uczelnia publiczna oferująca bezpłatne kształcenie i to kształcenie na najwyższym poziomie. Zachęcam też do lektury relacji z juwenaliów, które po raz pierwszy w historii Uczelni odbyły się na rynku starej części Konina oraz, tradycyjnie już, z konferencji, seminariów, sympozjów, wyjazdów zagranicznych, wydarzeń sportowych oraz tych, które odbyły się w PWSZ lub w których uczestniczyli jej studenci i pracownicy.

Serdecznie zapraszam do lektury!

Mirosław Pawlak

Spis treści

Był człowiekiem stąd	8
Zrealizowałem większość planów	11
25 lat wolnej Polski	14
Akademia dla młodych, młodszych i najmłodszych	16
Być zawsze sobą	23
Potrzeby konińskich organizacji pozarządowych	26
Rocznik wspólnymi siłami	28
Polskie nauczanie pod lupą dydaktyków	29
Przemoc i jej oblicza	31
Perspektywy zawodowe pracownika socjalnego	32
Społeczno-ekonomiczne aspekty bezpieczeństwa	33
Zatarte granice, niezatarte wrażenia	34
Juwenalia 2014	38
Tu słycać język polski	43
Nowe perspektywy w zatrudnianiu	44
Sześciolatek w szkole	46
Autonomia ucznia w nauczaniu języków obcych	48
Nowe rozwiązania w edukacji elementarnej	50
Hosgeldiniz znaczy witamy!	51
Z Erasmusem w ojczyźnie Erazma z Rotterdamu	52
Rosyjska delegacja w PWSZ	55
Erasmus Week w portugalskim IPB	56
Organizacja kształcenia na studiach o profilu praktycznym	58
Spotkanie z niemiecką kinematografią	61
We are not Americans	62
Wie viele Sprachen du sprichst...	63
Akademia Praktyków Biznesu	64
Spotkanie w „ściszłym” gronie	65
Półfinał dla koszykarek	66

Marzec 2014

Kwiecień 2014

28–29 marca

XV Maraton Matematyczny

Pod patronatem honorowym prof. Mirosława Pawlaka (absolwenta i byłego nauczyciela tej szkoły) odbył się XV Maraton Matematyczny w I Liceum Ogólnokształcącym w Turku. Zwycięstwo wywalczyła drużyna z VIII Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Podczas turnieju mgr Tadeusz Tylak, matematyk z Katedry Mechaniki i Budowy Maszyn PWSZ w Koninie, wygłosił wykład, w którym przekonywał, że świat liczb może być piękny i ciekawy, a warsztat z języka niemieckiego poprowadził mgr Dariusz Dolatowski z Katedry Filologii. Zajęcia z uczniami mieli także wykładowcy z Katedry Zarządzania i Logistyki: o potędze i słabości mówił dr Jan Hanke, a o sposobach skutecznego poruszania się po rynku pracy – dr Agnieszka Szymankowska.

22–25 marca

Konferencja w Oregonie

W dniach 22–25 marca rektor PWSZ w Koninie prof. Mirosław Pawlak uczestniczył w dorocznej konferencji Amerykańskiego Stowarzyszenia Językoznawstwa Stosowanego, która tym razem odbyła się w Portland w stanie Oregon i zgromadziła ponad 600 specjalistów w zakresie uczenia się i nauczania języka obcego z całego świata. Podczas konferencji prof. Pawlak wygłosił referat zatytułowany *Investigating the use of communication strategies in communicative task performance*.

11–12 kwietnia

Posiedzenie Prezydium i Zgromadzenie Plenarne KRASP

Rektor Mirosław Pawlak uczestniczył w posiedzeniu Prezydium i Zgromadzeniu Plenarnym Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Gospodarzem spotkania, które odbyło się w dniach 11–12 kwietnia, był prof. dr hab. med. Wojciech Nowak, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego. W obradach uczestniczyli premier Donald Tusk oraz prof. Lena Kolarska-Bobińska, minister nauki i szkolnictwa wyższego.

Posiedzenie Prezydium KRASP poświęcone było omówieniu współpracy polskich uczelni z konferencjami rektorów Niemiec i Francji w ramach akademickiego Trójkąta Weimarskiego, a także z konferencjami rektorów Portugalii, Ukrainy oraz Brazylii i Turcji. Podjęto też dyskusję na temat zintensyfikowania współpracy z uczelniami ukraińskimi. Rozmawiano o systemie zapewniania jakości kształcenia w polskich uczelniach (ewaluacja i akredytacja) oraz współpracy między środowiskiem biznesowym i akademickim. Rektorzy podjęli decyzję o wspólnym kongresie pt. „Nauka dla biznesu, biznes dla nauki”.



Fot. Piotr Kieraciński

Obrady Zgromadzenia Plenarnego KRASP dotyczyły m.in.: programów operacyjnych na lata 2014–2020 (PO WER, PO IR, regionalne programy operacyjne). W czasie spotkania rektorzy kontynuowali dyskusję na temat nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie

wyższym, w tym o prawie własności intelektualnej w kontekście „uwłaszczenia” naukowców i otwartej nauki.

Podczas spotkania otwartego premier Donald Tusk podkreślał, że „polskie uczelnie są miejscem, gdzie przejście na Zachód dokonało się w stopniu imponującym”. Sześć rządu zaznaczył, że polskie szkolnictwo wyższe dzięki autonomii oraz nakładom finansowym na nowoczesną infrastrukturę wypracowało potencjał, którego nie można zmarnować. Przypomniawszy, że Polska wykorzystwała ponad 20 mld zł na inwestycje w infrastrukturę związaną ze szkołami wyższymi i nauką. Premier zapowiedział, że o ile w ciągu najbliższych lat – z powodu ograniczeń budżetowych – trudno będzie o znaczące zwiększenie budżetowych nakładów na naukę, to w okolicach 2020 r. można się spodziewać dojścia do poziomu 1 procenta PKB na ten cel.

Przewodniczący KRASP prof. Wiesław Banyś zaapelował, aby mimo kryzysu gospodarczego nie wprowadzać cięć w szkolnictwie wyższym, ponieważ jest ono inwestycją w przyszłość.

16 kwietnia

Porozumienie o współpracy z Kołem Seniora Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa przy PAK KWB Konin S.A.

Porozumienie o współpracy, która dotyczy współorganizowania konkursu na najlepszą pracę dyplomową poświęconą problematyce wpływu wieloletniej działalności Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” na rozwój społeczno-gospodarczy miasta i regionu, podpisali 16 kwietnia prof. Mirosław Pawlak oraz Jerzy Ryguła, prezes Koła Seniora SliTG. Zwycięzca otrzyma dyplom oraz nagrodę finansową.

Konkurs przebiegać będzie w trzech etapach. Pierwszy obejmuje zgłoszenie prac do konkursu (do 31 sierpnia 2015 r.), drugi wyłonienie laureata konkursu przez Komisję (do 18 września 2015 r.), a trzecim etapem będzie ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagrody podczas Inauguracji Roku Akademickiego 2015/2016. Uczestnikami konkursu mogą być absolwenci PWSZ w Koninie, którzy przygotowali

i obronili pracę dyplomową na kierunku studiów prowadzonym przez Wydział Społeczno-Humanistyczny PWSZ w Koninie w roku akademickim 2014/2015. Pracę, ocenioną przez promotora i recenzenta na ocenę przynajmniej dobrą, do konkursu zgłasza zainteresowany student. Należy ją złożyć w sekretariacie Wydziału Społeczno-Humanistycznego PWSZ w Koninie do 31 sierpnia 2015 r. Regulamin konkursu, zawierający wszystkie informacje szczegółowe i wytyczne, dostępny jest na stronie Wydziału Społeczno-Humanistycznego.



Rektor ekspertem merytorycznym Polskiej Komisji Akredytacyjnej

Prof. Mirosław Pawlak został ekspertem merytorycznym Polskiej Komisji Akredytacyjnej.

PKA działa na rzecz doskonalenia jakości kształcenia. Jej podstawowym celem jest wspieranie polskich uczelni publicznych i niepublicznych w procesie doskonalenia jakości kształcenia oraz w osiągnięciu standardów edukacyjnych na miarę najlepszych wzorców światowych. Działania te zmierzają do zapewnienia absolwentom polskich uczelni wysokiej pozycji na krajowym i międzynarodowym rynku pracy. PKA realizuje swoją misję przez dokonywanie obowiązkowych ocen programowych i instytucjonalnych oraz formułowanie opinii o wnioskach dotyczących nadawania uprawnień do prowadzenia studiów.

Kwiecień 2014

23 kwietnia

Porozumienie z WAT-em

Porozumienie o współpracy między PWSZ w Koninie i Wojskowa Akademią Techniczną w Warszawie podpisali 23 kwietnia prof. Mirosław Pawlak i gen. bryg. prof. dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk, rektor komendant WAT. Współpraca obejmuje rozwijanie kształcenia studentów PWSZ w Koninie, rozwój naukowy kadry dydaktycznej oraz współpracę naukowo-badawczą. Współpraca polegać będzie na inicjowaniu badań naukowych i prac rozwojowych, uczestnictwo w konferencjach i seminariach organizowanych przez obie uczelnie, udostępnianie publikacji i wydawnictw uczelnianych, współpracę dydaktyczną i programową w zakresie podnoszenia jakości kształcenia. WAT będzie też umożliwiać pracownikom PWSZ w Koninie uczestnictwo w studiach trzeciego stopnia.

20 maja

Umowa z Wielkopolską Komendą Policji

Rektor Mirosław Pawlak oraz dr Rafał Batkowski, inspektor Wielkopolskiej Komendy Wojewódzka Policji w Poznaniu, podpisali 20 maja umowę w sprawie współpracy w zakresie dydaktyki, praktyk studenckich i badań naukowych w obszarze bezpieczeństwa wewnętrznego. Umowa dotyczy wspólnych przedsięwzięć dydaktycznych i naukowo-badawczych. Komenda wspomagać będzie proces kształcenia na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne przez stworzenie studentom możliwości odbywania praktyk, proponowanie tematów prac licencjackich, udostępnianie materiałów na temat przestępczości. Strony deklarują, że będą organizować we współpracy seminaria, konferencje, kursy, a także realizować projekty o charakterze naukowo-badawczym.

Maj 2014

3 maja

Zasłużony dla miasta

Rektor Mirosław Pawlak został wyróżniony nagrodą honorową „Za zasługi dla Miasta Konina”. Uroczyste nadanie odznaczenia odbyło się w Ratuszu podczas miejskich uroczystości 223 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.



29–31 maja

Konferencja w Grazu

W dniach 29–31 maja rektor PWSZ prof. Mirosław Pawlak uczestniczył, razem z dr Anną Mystkowską-Wiertelak i dr. Jakubem Bielakiem, w międzynarodowej konferencji w Grazu w Austrii, która była poświęcona psychologicznym aspektom procesów uczenia się i nauczania języków obcych. Konferencja ta zgromadziła ponad 250 osób z całego świata, a wykłady plenarne wygłosili znane autorytety w zakresie badań nad przyswajaniem języka obcego, osoby publikujące na co dzień artykuły w czasopismach z listy filadelfijskiej i wydające książki w najbardziej renomowanych wydawnictwach. W trakcie konferencji prof. Mirosław Pawlak i jego współpracownicy wygłosili referat na temat gotowości do porozumiewania się w języku angielskim, będący sprawozdaniem z przeprowadzonych przez nich badań empirycznych.

Reprezentowali Rektora

20–22 marca

XX Jubileuszowe Zgromadzenie Plenarne Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych (KRePSZ)

Prorektor ds. kształcenia dr Jerzy Jasiński oraz dr Artur Zimny, dziekan Wydziału Społeczno-Humanistycznego, w imieniu rektora PWSZ w Koninie uczestniczyli w XX Jubileuszowym Zgromadzeniu Plenarnym Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych (KRePSZ). Spotkanie odbyło się w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Witelona w Legnicy w dniach 20–22 marca 2014 r. Uczestnicy wzięli udział w kilku sesjach plenarnych i dyskusjach. Dr Artur Zimny wygłosił wykład pt. „Realizacja studiów o profilu praktycznym w PWSZ w Koninie”. W obradach uczestniczyli także: Tadeusz Sławewski, wiceminister edukacji narodowej, dr Marian Cichosz, wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli, Roman Kołacz, przewodniczący konferencji rektorów uczelni wrocławskich i okolic, oraz Wiesław Kamiński z Polskiej Komisji Akredytacyjnej.

wyły o konieczności solidarności kobiet we współczesnym świecie, wzajemnym wspieraniu, wybieraniu kobiet do władz, wsłuchiwanie się w ich potrzeby. W ramach kongresu odbyło się kilka paneli dyskusyjnych, podczas których rozmawiano m.in. o kobietach w mediach. Swoim doświadczeniem podzieliły się także przedsiębiorcze kobiety, znające się na gospodarce. Sporo czasu poświęcono problemowi przemocy i przełamaniu stereotypów w tym zakresie. Rozmawiano także o niepełnosprawnych, których zachęcano do aktywności społecznej. Podczas spotkania pełnomocniczką Kongresu na terenie byłego województwa konińskiego ogłoszono Ewę Jeżak, prezeskę KKK, która zapowiedziała utworzenie w Koninie biura Konińskiego Kongresu Kobiet.

12 kwietnia

II Koniński Kongres Kobiet

Dr Joanna Chojnacka-Gärtner, proroktor ds. rozwoju i promocji PWSZ w Koninie, uczestniczyła w Konińskim Kongresie Kobiet, który odbył się 12 kwietnia 2014 r. w Auli im. Jana A.P. Kaczmarka w PWSZ w Koninie. Rektor Mirosław Pawlak pełnił honorowy patronat nad tym wydarzeniem, razem z wicemarszałek Sejmu Wandą Nowicką, pełnomocnikiem rządu ds. równego traktowania Agnieszką Kozłowską-Rajewicz, wojewodą wielkopolskim Piotrem Florkiem, marszałkiem województwa wielkopolskiego Markiem Woźniakiem, prezydentem Konina Józefem Nowickim, starostą konińską Małgorzatą Waszak i starostą tureckim Zbigniewem Bartosikiem.

Koniński Kongres Kobiet to wspólna inicjatywa lokalnych środowisk kobiecych, której celem jest omówienie sytuacji kobiet w regionie – ich szans na zawody i osobisty rozwój, zaangażowanie w działalność samorządową, aktywność w życiu społecznym.

Hasłem przewodnim drugiego spotkania kobiet w Koninie była „Solidarność kobiet”. Uczestniczki mó-

6 maja

Spotkanie w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu

W imieniu rektora PWSZ w Koninie w spotkaniu Zespołu ds. Edukacji i Nauki przy Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego uczestniczył prorektor ds. nauki dr Jerzy Jasiński. Tematem spotkania było przygotowanie zawodowe nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących i nauczycieli kształcenia zawodowego. Zadaniem członków zespołu jest podejmowanie działań opiniotwórczych i doradczych w odniesieniu do środowisk naukowych, samorządowych i społecznych w zakresie edukacji i nauki.

Był człowiekiem stąd

Prof. nadzw. dr hab. Antoni Sobczak



Był jednym z najpogodniejszych i najsympatyczniejszych wykładowców PWSZ w Koninie. Studenci go lubili i szanowali, a on odwzajemniał się im tym samym i mówił, że autorytetu nie zdobywa się przez dystans. Odszedł 27 lutego 2014 roku.

Profesor Antoni Sobczak z konińską PWSZ związany był od samego początku, organizował pierwsze specjalności ekonomiczne: finanse i zarządzanie organizacjami oraz gospodarkę regionalną. W latach 1999–2008 pełnił funkcję dyrektora Instytutu Ekonomicznego. Z uczelnią rozstał się we wrześniu 2009 roku.

Konin był Profesorowi, który pochodził z Brodni w powiecie tureckim (od 1999 roku powiat poddębicki), bardzo bliski. Czuł się „człowiekiem stąd”. Przez osiem lat (od 1973 roku) kierował konińskim Punktem Konsultacyjnym swojej macierzystej uczelni – Akademii Ekonomicznej (obecnie Uniwersytetu Ekonomicznego) w Poznaniu. Kiedy prof. Józef Orczyk (pierwszy rektor PWSZ w Koninie) zaproponował mu udział w tworzeniu uczelni, nie wahał się ani przez chwilę. Był szczególnie zainteresowany powołaniem do życia interdyscyplinarnej, unikatowej w skali kraju specjalności „gospodarka regionalna”, która obejmowała wiedzę z inżynierii miejskiej, nauk ścisłych i ekologii.

Naukową karierę prof. Antoni Sobczak rozpoczął w 1962 roku w Katedrze Statystyki Demografii Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu. Jednocześnie studiował matematykę na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Połączenie wiedzy ekonomicznej i matematycznej zaowocowało tym, że zaczął wykładać



przedmioty: wprowadzenie zastosowań matematyki w ekonomii, statystyka, metoda reprezentacyjna czy prognozowanie gospodarcze. W 1971 obronił doktorat, a w 1993 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego. W 2001 roku podjął pracę w Wyższej Szkole Logistyki w Poznaniu.

Poza pracą naukowo-dydaktyczną profesor Sobczak zajmował się działalnością wydawniczą. Przez 28 lat kierował Wydawnictwem Akademii Ekonomicznej. Był też współtwórcą Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych. Przy jego życzliwej pomocy tworzyło się Wydawnictwo PWSZ w Koninie. Dzięki jego rekomendacji nasze wydawnictwo zostało także członkiem Stowarzyszenia.

Prof. Antoni Sobczak był człowiekiem wszechstronnym. Wykształcenie ekonomiczno-matematyczne korespondowało z jego wrażliwością na „słowo pisane”, a także na muzykę – grał na fortepianie i pięknie śpiewał. Kochał wodę i dobrze pływał. Marzył, że kiedyś zbuduje dom nad którymś z konińskich jezior. W głębi duszy był romantykiem, ale z ogromnym poczuciem humoru. Od wielu lat poważnie chorował, ale nie chciał, żeby choroba go w jakimkolwiek stopniu ograniczała. Żył więc, jak długo się dało, aktywnie.

Ewa Kapyszewska



Zrealizowałem większość planów

Z prof. dr. hab. Mirosławem Pawlakiem, rektorem PWSZ w Koninie,
rozmawia Ewa Kapyszevska

Panie Rektorze, wkrótce miną trzy lata od chwili, kiedy został Pan wybrany na rektora PWSZ w Koninie. Uczelnia wygląda nieco inaczej niż w poprzedniej kadencji. Zmieniło się wiele, zacznijmy może od kierunków?

Rzeczywiście część kierunków zniknęła lub jest w trakcie znikania. Wynika to głównie z zapotrzebowania rynku. Niektóre kierunki, które funkcjonowały nawet kilkanaście lat, powoli się wypalają. Dotyczy to politologii, która w roku akademickim 2013/2014, z powodu zbyt małego zainteresowania, nie uruchomiła pierwszego roku studiów. Z tego samego powodu zniknęła w naszej ofercie edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej oraz informacja naukowa i bibliotekoznawstwo. Trzeba od razu wspomnieć, że udało się nam wypełnić tę lukę przez uruchomienie na Wydziale Społeczno-Humanistycznym kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne, które podczas pierwszego naboru cieszyło się sporym zainteresowaniem. Z nadzieją i radością możemy oznajmić, że na tym samym wydziale uruchamiamy z nowym rokiem akademickim logistykę oraz studia drugiego stopnia na filologii (angielskiej i germańskiej). Zdaję sobie sprawę, że na Wydziale Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia mamy kryzys, bo kierunki wychowanie fizyczne oraz turystyka i rekreacja nie cieszą się już taką popularnością jak w poprzednich latach, z drugiej jednak strony nowy kierunek – dietetyka – spotkał się z dużym zainteresowaniem. Z tego co wiem, rozważa się tam dalsze poszerzenie oferty edukacyjnej. Mamy też przeniesiony z Turku „wydział techniczny”, który, wzbogacony o kierunek mechanika i budowa maszyn, do tej pory nie wykazał się nowymi propozycjami.

Skoro mowa o kierunkach, to wiążą się one nierozwalnie ze strukturą uczelni, która także uległa zmianie...

Kiedy zostałem rektorem, istniał jeszcze wydział zamiejscowy w Turku. Po długich debatach podjąłem decyzję, że przenosimy go do Konina. Przyłączyliśmy do niego kierunek mechanika i budowy maszyn, który był do tej pory częścią Wydziału Społeczno-Technicznego, i tym samym stworzyliśmy nowy wydział techniczny o nazwie „Wydział Budownictwa, Mechaniki i Inżynierii Środowiska”. Uważam, że kierunki, które miały dotąd siedzibę w Turku, w Koninie funkcjonują lepiej, a nabór na rok akademicki 2013/2014 był też dużo lepszy niż poprzednio. Z chwilą likwidacji wydziału w Turku, Wydział Społeczno-Techniczny zmienił nazwę na Wydział Społeczno-Humanistyczny. Ujednoliliśmy też strukturę wydziałów, zlikwidowaliśmy instytuty, tam, gdzie jeszcze funkcjonowały, i powołaliśmy katedry. Zmiany te były korzystne, bo w instytutach mieliśmy dyrektorów i wicedyrektorów, a katedry pozwoliły na wyeliminowanie tej podwójnej struktury kierowniczej. Myślę, że to była dobra decyzja, również ze względu na to, że na stanowiskach kierowników katedr stanęły nowe osoby, które są związane ze środowiskiem lokalnym i które są dla studentów bardziej dostępne.

Niedawno PWSZ w Koninie otrzymała zgodę na prowadzenie studiów drugiego stopnia na kierunku filologia oraz studiów pierwszego stopnia na logistyce. Studia magisterskie na filologii to Pana osobisty sukces...

Uzyskanie zgody na prowadzenie studiów magisterskich to w dużej mierze moja zasługa, bo udało mi się zgromadzić niezbędną kadrę. Poza tym wiele razy słyszałem, że się nie uda i chciałem przekonać wszystkich, że można odnieść sukces. Myślę, że będą kandydaci na te studia. Część naszych studentów już teraz deklaruje chęć podjęcia studiów magisterskich, mamy także nadzieję, że absolwenci filologii na UAM w Kaliszu, którzy nie mogą liczyć tam na studia magisterskie, przeniosą się do nas. Nie chodzi o to, żeby konkurować z UAM, bo nasze studia są zawodowe i przygotowują do funkcjonowania na rynku pracy, ale uważam, że jest to mocny argument promocyjny.

Od następnego roku akademickiego nasza baza znacznie się powiększy. Rada Miasta Konina pod-

jęła decyzję o likwidacji SP nr 5 i przekazaniu nam jej majątku. Powstanie więc kolejny kampus uczelniany, umiejscowiony w połowie drogi między budynkiem głównym przy ulicy Przyjaźni a kampusem na Morzysławiu.

Jest to duży budynek, w którym mieści się też sala gimnastyczna, i będziemy go chcieli na różne sposoby wykorzystać. Na pewno umieścimy tam niezbędne laboratoria, ale na dzisiaj nie jestem w stanie powiedzieć, co rzeczywiście tam powstanie. Na pewno przeniesiemy tam, jeszcze przed inauguracją roku akademickiego 2014/2015, Wydział Budownictwa, Mechaniki i Inżynierii Środowiska.

Według nowej ustawy nauczyciele, którzy są u nas zatrudnieni na drugim miejscu pracy, będą musieli mieć zgodę swojej macierzystej uczelni na taką działalność.

Ci nauczyciele, którzy dotąd u nas pracowali, mogą kontynuować zatrudnienie do końca września. Nowe umowy będą wymagały zgody uczelni macierzystej. Mamy nową sytuację prawną, według której rektorzy będą musieli wyrazić zgodę na zatrudnienie w drugim miejscu pracy. Jest to dla nas duże wyzwanie, bo musimy zapewnić minima kadrowe na poszczególnych kierunkach. Nie mamy pewności, czy te zgody będą udzielane. Oczywiście interesuje nas, żeby zatrudniać jak najwięcej osób na pierwszym miejscu pracy ze względów finansowych, ale chodzi też o firmowanie kierunków studiów, związane z uczelnia, dyspozycyjność. Nie twierdzę, że osoba zatrudniona w drugim miejscu pracy nie angażuje się w działalność uczelni, ale niestety tak dość często bywa.

Czy ma Pan już dzisiaj jakąś wiedzę, ile osób chce mieć w PWSZ w Koninie pierwsze miejsce zatrudnienia?

Wystosowałem pisma do doktorów i wiem, że wielu z nich rozważa taką ewentualność. Są też nauczyciele, zwłaszcza doktorzy habilitowani, którzy w swoich macierzystych uczelniach przechodzą na emerytury i będą chcieli u nas pracować. Zresztą ja też od przyszłego roku będę zatrudniony w PWSZ w Koninie na pierwszym miejscu pracy. Myślę, że nie ma tragedii, ale jeśli zgody zostaną udzielone na rok, to po tym czasie będziemy mieli problem. Na niektórych kierunkach wygląda to lepiej, np. na filologii, gdzie mamy wystarczającą kadrę, którą pozyskałiśmy ze względu

na obsługę studiów drugiego stopnia. Niektóre wydziały, jeśli chodzi o samodzielną kadre, wyglądają gorzej. W tym wypadku brak zgody rektorów macierzystych uczelni może prowadzić do bardzo poważnych konsekwencji. Na razie sytuacja jest opanowana. Myślę, że z biegiem czasu będzie to problem coraz mniejszy. Z każdym rokiem będzie coraz mniej uczelni i mniej studentów, więc drugie miejsce zatrudnienia powoli zacznie stawać się wyjątkiem.

Pana kariera potoczyła się bardzo szybko, jest Pan nie tylko rektorem PWSZ w Koninie, ale pracuje Pan w różnych gremiach...

Jestem przewodniczącym Polskiego Towarzystwa Neofilologicznego, członkiem Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Filologii Angielskiej, ekspertem merytorycznym Polskiej Komisji Akredytacyjnej, działam też w różnych organizacjach międzynarodowych. Jestem ekspertem ds. podręczników w Ministerstwie Edukacji Narodowej, przewodniczącym Komisji ds. Nauki KRePSZ-u i w związku z tym członkiem Komisji ds. Nauki KRASP-u. To wiąże się oczywiście z wieloma wyjazdami, ale pozwala też mieć wiedzę na temat, co się dzieje. Staram się łączyć pracę rektora z pracą naukową, ale jest to coraz trudniejsze.

Jak Pan ocenia działalność naukową uczelni?

Nie mamy się czego wstydzić. Uczelnia organizuje bardzo wiele ważnych konferencji. Ich twórcą jest m.in. Katedra Filologii. Do Konina przyjeżdżają naukowcy z całego świata, którzy wygłaszają wykłady plenarne. Specjalistów przyciąga także Wielkopolskie Forum Pedagogiczne, które odbyło się w tym roku już po raz 12. Od 2013 roku wydajemy pismo naukowe pod nazwą „Konińskie Studia Językowe”. Udało się wydać cztery numery, a po kolejnych czterech będziemy mogli ubiegać się o ocenę parametryczną. Zachęcam inne wydziały, aby zaczęły wydawać podobne periodyki. Chciałbym także, aby działalność naukowa była w PWSZ coraz bardziej powszechna, dlatego mam zamiar powołać na wydziałach zespoły badawcze.

W trakcie kadencji zintensyfikowała się współpraca międzynarodowa...

To prawda. W tym roku na studia zagraniczne wyjeździe kilkadziesiąt osób, a około 30 studentów przyjeździe do nas – to jest naprawdę dużo. Mamy ponad 40 umów dotyczących współpracy z uczelniami za-

granicznymi. Zatrudniamy też znanych profesorów zagranicznych, w tym prof. Singletona, który jest uznanym na świecie językoznawcą stosowanym.

Co by Pan chciał jeszcze zmienić w ostatnim roku kadencji?

Zawsze jest coś do zrobienia. Myślę, że zrealizowałem ponad 90 procent programu wyborczego. Chciałbym uruchomić jeszcze energetykę, złożyć wnioski o drugi stopień pedagogiki, a także o kierunek finanse i rachunkowość. Chcę zintensyfikować działalność naukową, aby zaczęły się ukazywać kolejne czasopiśma naukowe.

Na samym początku Pana kadencji uczelnia przeszła rewolucję informatyczną...

Owszem, zniknęły indeksy i legitymacje papierowe.

A co z inwestycjami?

Mamy w planie kilka projektów inwestycyjnych, chociażby zagospodarowanie terenu wokół CWD czy remont wejścia i holu głównego budynku przy ulicy Przyjaźni 1.

Co chciałby Pan zrobić dla studentów?

Konieczna jest zmiana statutu uczelni, bo tam są takie zapisy, że jesteśmy bardziej restrykcyjni niż uczelnie akademickie. Dotyczy to np. egzaminu warunkowego czy zaliczenia warunkowego. Musimy być bardziej elastyczni.

A dla pracowników?

Chciałbym, żeby system płac był bardziej motywacyjny. To znaczy, że poza podwyżką, która dotyczy wszystkich pracowników, powinniśmy stworzyć fundusz przeznaczony dla osób najbardziej zaangażowanych w pracę na uczelni.

Jakie są Pana najbliższe cele?

W kolejnym roku wypracować pozytywny wynik finansowy i mieć wystarczającą liczbę kandydatów. Przyznam jednak, że największe zmiany zostały dokonane. Trzeba pielęgnować nową strukturę i starać się, żeby wszystko, co najlepsze, zadziało się.

Tego i Panu, i wszystkim pracownikom życzę. Dziękuję za rozmowę.

Ewa Kapyszewska

25 lat wolnej Polski

– Dobrze! – odpowiedział zdecydowanie prof. Jerzy Buzek na pytanie, jak Polacy wykorzystali odzyskaną 25 lat temu wolność. Jerzy Buzek i Władysław Frasyniuk byli gośćmi konferencji historycznej „Ku wolności”, która odbyła się 29 maja w Auli im. Jana Kaczmarska. W składzie Komitetu Organizacyjnego tego ważnego dla miasta i regionu wydarzenia była dr Joanna Chojnacka-Gärtner, prorektor ds. promocji i rozwoju naszej uczelni.

Konferencja była najbardziej spektakularnym punktem obchodów tej rocznicy, ale nie jedynym. Na spotkanie w Auli CWD zaproszono wielu gości, w tym prof. Lenę Kolarską-Bobińską, minister nauki i szkolnictwa wyższego, która nie mogła przyjechać, ale skierowała do zebranych specjalny list. Oprócz przedstawicieli władz miasta, powiatu i uczelni, przybyli działacze dawnej „Solidarności” regionu konińskiego oraz młodzież szkół ponadgimnazjalnych. To przede wszystkim do niej skierowana była debata, do której zaproszono legendy tamtych, ale i obecnych czasów. Poprowadził ją inny uczestnik zdarzeń sprzed ćwierćwiecza – senator Ireneusz Niewiarowski.

Jako przypomnienie i wprowadzenie posłużył film z przedwyborczego wiecu w Koninie, który zarejestrował Grzegorz Kamiński, znany koniński fotograf, przed pierwszymi częściowo wolnymi wyborami w czerwcu 1989 r.

Zdaniem obu gości pytanym o nadzieje i oczekiwania młodych Polaków w 1989 roku, zostały one spełnione. – Nasze obecne życie jest nieporównywalne z tym sprzed 25–30 lat. Pewne marzenia, które są dziś na wyciągnięcie ręki, wydawały się abstrakcyjne: podróże bez wiz po niemal całym świecie, wolność wypowiedzi, policja, która spełnia inną rolę niż ówczesna milicja – wymieniał prof. Buzek, były premier RP, przewodniczący Parlamentu Europejskiego w latach 2009–2012, obecnie europoseł.

Władysław Frasyniuk, działacz opozycji, peerelowski polityczny recydywista, dziś przedsiębiorca i trochę polityczny celebryta, zwracał uwagę na swobodę gospodarczą, a w migracji „za pracą” za granicę widział raczej pozytywy. – Praca w innym kraju to przywilej, kapitalna szansa, z której możecie skorzystać – przekonywał. Ubolewał jednak, że zaraz po przemianach ustrojowych większy nacisk położono na gospodarkę, a nie edukację. Częściowo do tego, a częściowo do obecnego poziomu życia politycznego odnosiły się jego słowa: „Najtrudniejsza jest zmiana mentalności. Musimy nauczyć się lojalności. Łatwiej odzyskać wolność, niż stać się wolnym człowiekiem”.

Obaj zachęcali młodzież do udziału w polityce. – Młodzi nie mają negatywnego bagażu doświadczeń, więc powinni w nią wejść, bo to daje narzędzia zmieniające rzeczywistość – mówił Frasyniuk. – Ale nie może to być tylko taki bunt, jak ostatnie głosowanie na partię Janusza Korwina-Mikkego – zastrzegał prof. Buzek.

– Życzę byście odnosili sukcesy przy poprawianiu Polski – zwrócił się do młodzieży, zamykając panel, senator Niewiarowski. A Paweł Kałużny, uczeń II Liceum z Konina, wykorzystał ten moment, aby zwrócić się



ze sceny do rówieśników: – To zaszczyt przemówić w obecności ludzi, którzy kreowali naszą historię. Ale to już przeszłość i jej ocenę zostawmy historykom. Teraz my powinniśmy ją zmienić. Weźmy udział w nadchodzących wyborach do Sejmu – wezwał.

Konferencję zakończyło wręczenie nagród laureatom trzech konkursów związanych tematycznie z rocznicą.

Nieoficjalnym zakończeniem spotkania były krótkie indywidualne rozmowy z gośćmi, wspólne zdjęcia i żarty. Obaj politycy są świetnymi rozmówcami. A kto miał szczęście, dostał z rąk prof. Buzka osobiście przez niego pokrojony tort, który przygotowano specjalnie na tę okazję.

Maria Sierakowska

Wyniki konkursów okolicznościowych:

Zwycięzcami konkursu plastycznego w kategorii wiekowej 10–13 lat zostali: Ligia Kołata, klasa 4c, SP nr 15 w Koninie, Zachariasz Kazimierski, klasa 5, SP w Kleczewie, Maksymilian Olejnik, klasa 4c, SP nr 1 w Koninie. Wyróżnienia otrzymali: Piotr Kulczewski, klasa 4c, SP nr 15 w Koninie, Magdalena Grzelczak – klasa 5, SP w Ratyniu i Aleksandra Musiał – klasa, 6b SP nr 3 w Kole.

Zwycięzcami konkursu plastycznego dla młodzieży w wieku 13–16 lat zostali: Sylwia Zabłocka, klasa 3, Gimnazjum w Sompolnie, Bartosz Wieteki, klasa 1g, Gimnazjum nr 5 w Koninie i Aleksandra Mądrowska, klasa 1g, Gimnazjum nr 5 w Koninie.

Wyróżnienia przyznano: Weronice Szumigalskiej, klasa 3c, Gimnazjum nr 5 w Koninie, Adrianowi Karpińskiemu, klasa 3c, Gimnazjum nr 5 w Koninie oraz Izabeli Perkowskiej, klasa 3a, Gimnazjum w Grodźcu.

Konkurs wiedzy historycznej przeznaczony był dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Oto zwycięzcy: Paweł Kałużny, klasa 2c, III Liceum w Koninie, Adam Rogowski, klasa 2d, III Liceum w Koninie, Natalia Mularczyk, klasa 1a, I Liceum w Koninie.

Wyróżnienia otrzymali: Kamil Świątek, klasa 2d, Liceum Ogólnokształcące w Słupcy, Jordan Wieteki, klasa 1a, Liceum Ogólnokształcące w Turku i Tomasz Walczak, klasa 2a, Liceum Ogólnokształcące w Turku.



Akademia dla młodych, młodszych i najmłodszych



Uczelnia wyższa to dzisiaj nie tylko miejsce studiów dla młodzieży policealnej, lecz także przestrzeń, gdzie swoje pasje realizują ludzie dojrzały (Uniwersytet Trzeciego Wieku), a uczniowie wszystkich typów szkół – od podstawowych po ponadgimnazjalne – rozbudzają w sobie zainteresowanie problemami naukowymi oraz twórcze myślenie i działanie. Z myślą o tej ostatniej grupie uruchomiono w PWSZ w Koninie Akademię Młodego Studenta.

Na program Akademii składają się m.in. wykłady, warsztaty, zajęcia sportowe. Od 3 grudnia 2013 roku, kiedy AMS otworzyła swoje podwoje, uczniowie szkół z terenu powiatów konińskiego, słupeckiego, kolskiego i tureckiego uczestniczyli w zajęciach m.in.

z języka niemieckiego, warsztatach ze skutecznego porozumiewania się, udzielania pierwszej pomocy medycznej, zajęciach artystycznych, uczyli się komputerowego projektowania części maszyn.

Ich bin Marco

Podczas pierwszych zajęć w Akademii, których organizatorami byli prorektor Joanna Chojnacka-Gärtner oraz studenci III roku filologii germańskiej, uczniowie klasy 4a ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Słupcy poznawali język niemiecki przez zabawę. Rysowali, śpiewali, a przy tym poznawali niemieckie nazwy barw, liczb, produktów spożywczych, a także, jak się po niemiecku przedstawić. Studenci przygotowali dla nich wiele konkursów i zabaw, a dla relaksu zajęcia z aerobiku. Spotkał się z nimi także rektor prof. Mirosław Pawlak, który musiał odpowiedzieć na niezliczoną liczbę pytań dotyczących jego pracy, a nawet życia osobistego.

Młodym studentom w PWSZ podobało się wszystko, a prawie każdy z nich deklarował, że będzie tu w przyszłości studiował, oczywiście na filologii germańskiej.



Trzeba się umieć dogadać



Warsztaty (16 stycznia 2014 r.) na temat skutecznego porozumiewania się dla uczniów klas IV–VI Szkoły Podstawowej w Kucharach Kościelnych przygotowali pracownicy i studenci Zakładu Pracy Socjalnej. Mgr Marcin Olejniczak przedstawił sposoby komunikowania się (mówienie, słuchanie, pisanie, przekazy niewerbalne) oraz tłumaczył, jak pokonywać bariery komunikacyjne, a studentki II roku pracy socjalnej zaaranżowały scenki, dyskusje, pracę w parach i zespołach.



Bramka magnetyczna najciekawsza

Dzieci ze świetlicy terapeutycznej w Koninie odwiedziły naszą uczelnię 7 lutego. Interesowało je wszystko: sale wykładowe, gabinet rektora, indeksy, birety. Zobaczyły też serwerownię, informatyczne serce uczelni, oraz bibliotekę. Ich największą ciekawość wzbudziła bramka magnetyczna przy wejściu do wypożyczalni, która zawiadamia o nieuprawnionym wynoszeniu książek. Nie omieszkały sprawdzić, czy rzeczywiście działa.

Dotknąć kałasznikowa

Dużo większy „ciężar gatunkowy” miały kolejne zajęcia (3 marca) w Akademii, które przygotował Dział Promocji we współpracy z Katedrą Politologii i Bezpieczeństwa Wewnętrznego dla uczniów Zespołu Szkół Technicznych w Kole oraz klas mundurowych Centrum Kształcenia Ustawicznego w Koninie, Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kleczewie oraz Liceum Policyjnego Centrum Szkoleniowego „Wiedza” w Koninie. Były wykłady o terroryzmie i konflikcie krymskim w wykonaniu dr. hab. Wojciecha Nowiaka oraz o historii powstania i działania NATO, który zaprezentował Artur Nowak, student bezpieczeństwa wewnętrznego. Dr Ireneusz Dziubek opowiedział o najważniejszych pistoletach maszynowych z okresu II wojny światowej. Uczniowie mogli z bliska zobaczyć pepesę, stena, MP 40 schmeissera, MP 40 mausera, a także kałasznikowa – legendarnego, niezniszczalnego i niezawodnego karabinu maszynowego produkcji radzieckiej. W przerwie między wykładami jednostka specjalna Komendy Miejskiej Policji w Koninie zaprezentowała kilka akcji antyterrorystycznych: zatrzymanie uciekającego kierowcy samochodu, ujęcie przestępcy, który groził nożem zakładnikowi, oraz ostrzelanie wyznaczonego celu.



Jesteś tym, co jesz

Uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego w Kościelcu wzięli 28 marca udział w zajęciach przygotowanych przez Katedrę Dietetyki Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia. Program spotkania był bardzo bogaty. Najpierw odbyły się warsztaty po nazwę „Ratuj życie”, które poprowadziła mgr Ewa Wojskunowicz, oraz pokaz



udzielania pierwszej pomocy w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Medycznych w Koninie. Uczestnicy warsztatów mogli nowo nabyte umiejętności przećwiczyć na fantomach. Następnie dr Stanisław Wyłęgański przedstawił zasady Testu Wingate, który jest jednym z najbardziej wiarygodnych testów oceny mocy maksymalnej mięśni kończyn dolnych człowieka. Prof. Grzegorz Mielcarz, kierownik Katedry Dietetyki, przekonywał, że dietetyk to zawód medyczny z przyszłością, który zajmuje się zasadami żywienia i jego biochemicznymi podstawami, a także psychologią żywienia. Specjaliści z tej dziedziny analizują, jak składniki pożywienia wpływają na zdrowie i wydolność organizmu, a także opracowują indywidualne diety oraz metody leczenia zaburzeń żywieniowych, nadwagi i niedożywienia. Uzupełnieniem wykładu były prezentacje przygotowane przez studentów kierunku pedagogika. Jedną z nich dotyczyła pomiaru węglowodanów w napojach energetyzujących. O roli dietetyka we współczesnym świecie, profilaktyce chorób dietozależnych oraz terapiach żywieniowych mówiła dietetyk Angelika Kargulewicz, która przeprowadziła też analizę składu ciała z wykorzystaniem specjalnego aparatu.



Będą nauczycielami



Zakład Pedagogiki był gospodarzem kolejnego wydania Akademii, która gościła 11 kwietnia dzieci z klas 1–3 szkół w Białej Panieńskiej i Jaroszewicach Grodzieńskich. Dzieci wzięły udział w zajęciach muzyczno-ruchowych, przyrodniczych i językowo-literackich, które były przeprowadzone w formie zabawy. Wykazały się przy tym ogromną kreatywnością. A na koniec stwierdziły, że chcą być w przyszłości nauczycielami.

Konstruowali roboty z klocków lego

Wirtualnego modelowania części maszyn, prześwietlania ultradźwiękami wałków i spoin, a także ręcznego pisania pismem technicznym próbowali uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w Turku, których 14 kwietnia przyjął Katedra Mechaniki i Budowy Maszyn. W laboratorium rysunku technicznego uczniowie wysłuchali wykładu o historii rysunku technicznego i powstaniu systemów CAD (Computer Aided Design), czyli programów służących do projektowania wspomaganego komputerowo, a potem próbowali poradzić sobie z pismem technicznym. W laboratorium projektowania komputerowego modelowali wirtualnie pierścienie, którym mogli nadawać różne kształty, a w laboratorium metrologicznym badali grubość powłok malarskich, prześwietlali ultradźwiękami wałki i spoiny, a także analizowali strukturę materiałów. W laboratorium elektrycznym natomiast odbyły się warsztaty z programowania robotów szkoleniowych. Każdy z uczestników mógł zrobić z klocków lego dowolną postać lub urządzenie, które po zaprogramowaniu działało np. jak łapka na myszy.



Jedynie godzinę dziennie możecie siedzieć przy telewizorze i komputerze bez obawy, że nie ucierpi na tym wasz kręgosłup – to tylko jedno z ostrzeżeń i jednocześnie rad, jakie usłyszeli uczniowie z Gimnazjum w Sławsku, którzy 15 kwietnia wzięli udział w zajęciach Akademii Młodego Studenta. Gimnazjalistów przyjęła Katedra Fizjoterapii i Nauk o Zdrowiu.

Jak dbać o kręgosłup



Fizjoterapeutyczna edycja skupiła się na, zawsze aktualnym, problemie wad postawy u młodzieży. Zbyt mało ruchu i wiele godzin spędzanych w ciągu dnia w szkolnych ławkach, a w domu przed ekranami komputera i telewizora w niedbałych pozycjach ma swoje następstwa, które mogą dokuczać przez całe życie. Dr Bartosz Chmielewski i dr Piotr Kocur na swoich warsztatach zajęli młodzież sposobami badania wad postawy, mówili o zagrożeniach z tych wad wynikających. Młodzież testowała siłę mięśni brzucha, a także rozciągnięcie lub przykurcze mięśni uda, karku i szyi. Uczestnicy Akademii wysłuchali też wykładów o przyczynach i profilaktyce wad postawy, o tym, jak integrować się z osobami niepełnosprawnymi przez sport oraz jak udzielać pierwszej pomocy, aby nie zaszkodzić potrzebującemu.

Nim zostaniesz przedsiębiorcą

– Przedsiębiorcą można się urodzić, ale można też nauczyć się nim być – uważa dr Agnieszka Szymankowska, która 15 maja przekonywała o tym uczniów Zespołu Szkół Ekonomiczno-Administracyjnych w Kole, uczestników Akademii Młodego Studenta. Jej organizatorem była tym razem Katedra Zarządzania i Logistyki z Wydziału Społeczno-Humanistycznego.

Zajęcia wykładowo-warsztatowe pod tytułem „Dokonały przedsiębiorca – droga do samodzielności” miały przede wszystkim pomóc młodym ludziom w rozpoznaniu zalet i wad samodzielnego prowadzenia firm, ale również cech charakteru, które w tym pomagają. – Są to: konsekwencja, kreatywność, umiejętność przekonywania do swoich pomysłów, czyli według niektórych – robienia „czegoś z niczego”, i umiejętność komunikowania się z ludźmi – opo-

wiała dr Szymankowska. Uczniowie samodzielnie rozpoznawali te cechy u siebie, a potem wzięli udział w teście, który pokazał, jak ich zdanie o sobie ma się do tego, co mówi o nich test. Niektórzy, jak pokazało badanie, przynajmniej na razie wolą czekać na dyspozycje wydawane przez innych i nie wrywać się przed szereg. – To młodzi ludzie, wiele może się jeszcze zmienić, ale muszą nad sobą popracować, jeśli chcą prowadzić swój biznes – zastrzega dr Szymankowska. Dr Szymon Zimniewicz zaprosił z kolei na wykład „Znaczenie logistyki w gospodarce globalnej”. Później młodymi żakami zajęli się studenci zarządzania logistyką i zaproponowali im m.in. zabawę w globalny transport. Jej uczestnicy musieli przeprowadzić na drugi koniec świata kontener paczek różnymi środkami lokomocji: statkami, samolotami, tirami, barkami, koleją i czym się jeszcze da.

Konińska gra miejska

„Bulwar” – tak brzmiało hasło, które musieli odgadnąć uczestnicy gry miejskiej, jednocześnie kolejnej edycji (16 maja) Akademii Młodego Studenta PWSZ w Koninie. – Pogoda była fatalna, ale zabawa świetna – uważa Andrzej Łącki, współorganizator historyczno-terenowego, czyli turystycznego wydania AMS.

Katedra Turystyki i Rekreacji postawiła na ruch, co przecież zupełnie nie dziwi, i do nauki przez zabawę zaprosiła uczniów klas turystycznych ze szkół ponadgimnazjalnych: Centrum Kształcenia Ustawicznego i Zespołu Szkół im. Kopernika w Koninie. W programie była gra miejska, która miała sprawdzić wiedzę historyczną o Koninie i sprawność poruszania się w terenie wg planu. Na starcie, przy moście Toruńskim, zgłosiło

się osiem czeroosobowych grup. Po odebraniu kart z mapką ruszyły ostro, a nawet biegiem, na trasę, aby meldować się w kolejnych punktach i odpowiadać na wylosowane pytania dotyczące miejsca, w którym się znalazły, np. jaka jest wysokość Słupa Konińskiego. Za prawidłową odpowiedź drużyna otrzymywała jedną z liter hasła-rozwiązania. Dlatego ważna była



również kolejność ich zdobywania. Punkty, w których na uczestników czekali studenci turystyki i rekreacji, mieściły się na Bulwarze Nadwarciańskim, placach Zamkowym i Wolności, przy dworku Zofii Urbanowskiej, ratuszu i farze.

Plan gry przewidywał dwugodzinne poszukiwania, jednak pierwsza i zwycięska drużyna stawiała się na mecie z prawidłową odpowiedzią już po 21 minutach. – Niesamowicie się spięły – pochwalił Barbarę Swacińską, Dominikę Lange, Klaudię Borowiec i Darię Rządzkowską z „Koperasa” Andrzej Łącki, współorganizator AMS. Przyznał jednocześnie, że ta gra, ponieważ był pierwsza, była rodzajem testu. – Następną będzie trudniejsza – zapewnił.



Akademia również w przyszłym roku

– Akademia Młodego Studenta to wspaniały pomysł – mówi dr Joanna Chojnacka-Gärtner, prorektor ds. promocji i rozwoju PWSZ w Koninie. – Do tej pory prowadziliśmy tylko wykłady otwarte dla uczniów z Konina, a teraz zapraszamy do siebie dzieci ze szkół, również tych najmniejszych, gminnych, spoza miasta. Dzieci ogromnie przeżywają, że mogą usiąść w sali wykładowej, zobaczyć rektora w tozde, usiąść za jego biurkiem, przymierzyć biret studencki, wziąć udział w zajęciach, które specjalnie dla nich przygotowujemy. Dzieci, zwłaszcza te najmłodsze, czują

się na uczelni doskonale; bywa tak, że kiedy zajęcia się kończą, nasi młodzi studenci nie chcą wracać do domu. Po tegorocznych dobrych doświadczeniach postanowiliśmy, że Akademia będzie działać również w przyszłym roku – podsumowuje rektor Chojnacka-Gärtner. Trzeba jeszcze dodać, że szkoły nie ponoszą żadnych kosztów związanych z przyjazdem dzieci do PWSZ. Uczelnia finansuje przewóz autokarem, a dzięki sponsorom, w przerwie między zajęciami, najmłodsi otrzymują drożdżówkę i herbatę.

aria, ekdar, iwa

Być zawsze sobą

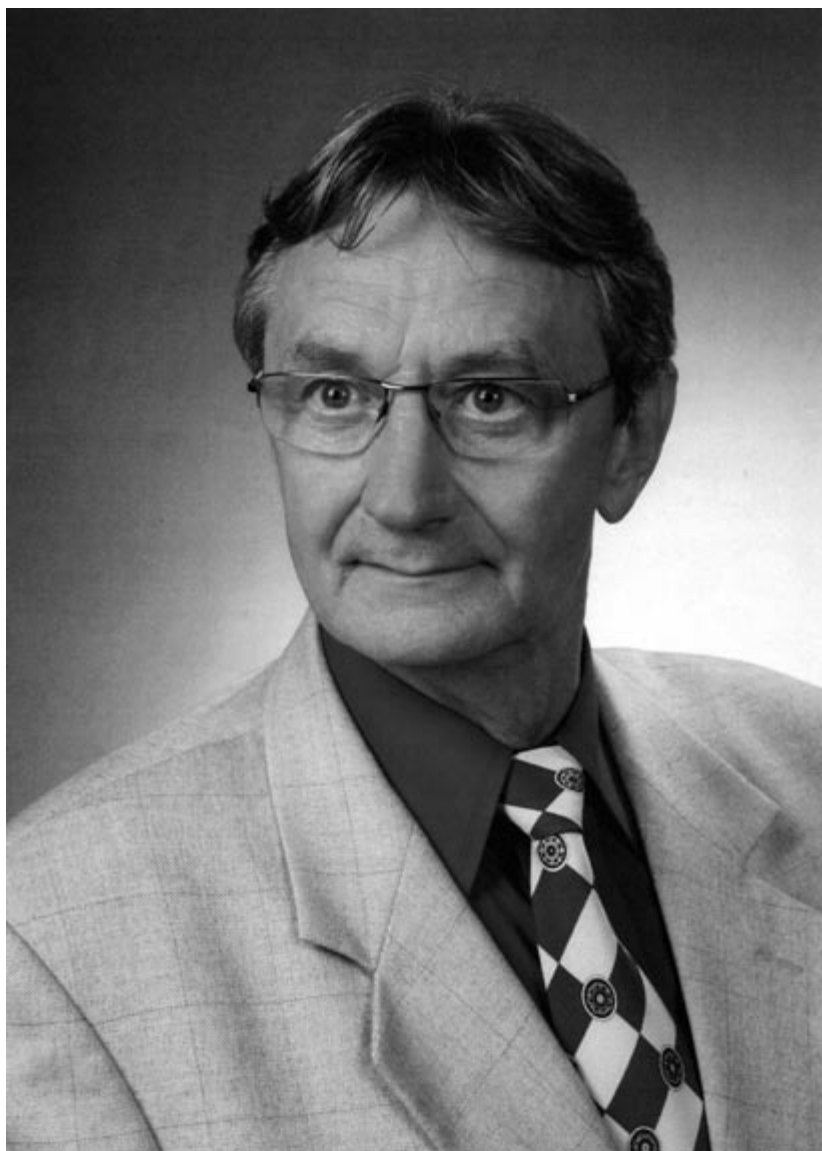
Dr Piotr Inerowicz, dziekan Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia PWSZ w Koninie, obchodzi 45-lecie swojej pracy zawodowej. Przez te lata był przede wszystkim nauczycielem, ale pracował też w Zrzeszeniu Ludowe Zespoły Sportowe w Koninie, Wojewódzkiej Federacji Sportu w Koninie, Szkolnym Schronisku Młodzieżowym. Był też dyrektorem Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Koninie. Od 1985 roku pracował w Studium Nauczycielskim, a później w Kolegium Nauczycielskim w Koninie. Z PWSZ jest związany od samego początku. Najpierw pełnił funkcję wicedyrektora Instytutu Wychowania Fizycznego (od 2002 roku Instytut Kultury Fizycznej), a od 2009 roku jest dziekanem Wydziału Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia. Dr Inerowicz znany jest współpracownikom i studentom z niezachwianych zasad i ogromnej szczerości, co – jak mówi – nie zawsze wszystkim się podoba, ale już taki jestem – wychowany na prawie harcerskim.

Wierny przysiędze harcerskiej

Z harcerstwem związany był od najmłodszych lat. Na pierwszym obozie był w 1959 roku. Zachował książeczkę harcerską, w której zapisano, jakie sprawności wtedy zdobył: były to m.in. lekka stopa, piłkarz, kuchcik. Wtedy też na Westerplatte składał przyrzeczenie harcerskie, które pamięta do dziś. Potem na obozy jeździł każdego roku, aż do matury. Miał przyjemność pracować w jednej drużynie z Krzysztofem Wielickim, znanym himalaistą. Wielicki był drużynowym, a on przybocznym. To harcerstwo zostało w nim na wiele lat. W latach osiemdziesiątych, kiedy był już nauczycielem, jeździł na obozy do Pobierowa jako instruktor wychowania fizycznego i ratownik. Na tych obozach wychowywali się jego dwaj synowie.

Tradycje rodzinne

Tradycje harcerskie zapoczątkował ojciec – Jerzy Inerowicz, który w czasie wojny był w Szarych Szeregach, w grupie małego sabotażu. Razem z kolegami wykradał Niemcom kartki żywnościowe, obuwnicze i odzieżowe, które przeznaczano na pomoc rodzinom Polaków będących w trudnej sytuacji materialnej,





szczególnie rodzinom wielodzietnym, których ojców wywieziono do obozów koncentracyjnych (pisze o tym W. Graf w „Zeszytach Ostrzeszowskich” z 2004 r., w tomie „Ostrzeszów. Szare Szeregi”. W 1942 roku Jerzy Inerowicz został zaprzysiężony jako żołnierz AK.

Nie można też nie wspomnieć o dziadku – Czesławie Inerowiczu, który należał do Bractwa Kurkowego, organizacji, w której rzemieślników przyuczano do rzemiosła wojskowego. Jej członkowie nie tylko uczyli się strzelać, lecz prowadzili także działalność charytatywną. W rodzinnych archiwach zachowało się

zdjęcie Bractwa Kurkowego w Ostrzeszowie z 1935 roku oraz notatka prasowa z 1926 roku („Gazeta Ostrzeszowska”), w której można przeczytać, że Czesław Inerowicz przekazał na cele ochronki drewniane zabawki, które sam zrobił (zajmował się toczeniem w drewnie).

Sport

Dziewian Inerowicz sportem zainteresował się na poważnie w szóstej klasie szkoły podstawowej. Został wtedy zawodnikiem sekcji gimnastycznej. Jak na gimnastyka, był jednak zbyt wysoki, przeniesiono go więc do drużyny piłki siatkowej. O sukcesach tej drużyny wspomniano w książce „W cieniu kasztanów”. Z dziejów Gimnazjum i Liceum w Ostrzeszowie”. Później stał się zawodnikiem trzecioliigowego klubu Piast Ostrzeszów (1962–1967), a potem, kiedy rozpoczął pracę w Turku, również trzecioliigowego MZKS Turu Turek (1967–1975). Po zakończeniu kariery wyczynowej nadal grał „w siatkę”, ale już w drużynach TKKF.



W 1965 roku zaraził się bakcylem narciarstwa. Z rozrzewnieniem wspomina swoje pierwsze drewniane narty i kandahary – historyczne już dzisiaj wiązania, a także zwykłe buty narciarskie. Miłość do nart przekazał synom i wnukom. Sam jeździ na obozy narciarskie ze studentami wychowania fizycznego i turystyki.

Przez wiele lat angażował się w rozwój i promowanie kultury fizycznej. Od 1969 roku działał w Szkolnym Związku Sportowym i przewodniczył mu na szczeblu powiatowym (Turek) w latach 1972–1975, a na szczeblu wojewódzkim w latach 1987–1989. W 1987 roku został wybrany do Plenum Zarządu Głównego SZS. Za swoją działalność na rzecz sportu otrzymał wiele nagród i odznaczeń, m.in. medal „Za zasługi dla polskiego ruchu olimpijskiego”.

Na nartach z synami



Kariera zawodowa

Dr Piotr Inerowicz jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu na Wydziale Wychowania Fizycznego, wcześniej ukończył Studium Nauczycielskie w Kaliszu na kierunku wychowanie fizyczne z biologią. Ma też drugi stopień specjalizacji zawodowej w zakresie kultury fizycznej oraz stopień instruktora piłki siatkowej. W 1998 roku rozpoczął studia doktoranckie, a pracę doktorską pt. „Aktywność fizyczna młodzieży szkół średnich miasta Konina – wybrane aspekty społeczne i pedagogiczne” obronił 16 października 2001 roku. Rada Wydziału Wychowania Fizycznego 23 października 2001 roku nadała mu stopień doktora nauk o kulturze fizycznej. Dziekan Inerowicz był pierwszym nauczycielem PWSZ w Koninie, który uzyskał stopień naukowy doktora. Wśród pracowników dydaktyczno-naukowych wydziału dr Inerowicz ma opinię profesjonalisty w zakresie organizacji dydaktyki wychowania fizycznego. Jest autorem wielu programów nauczania, np. lekkiej atlety-



Dr Inerowicz z Krzysztofem Wielickim

ki, piłki siatkowej, obozów letnich i zimowych, praktyk zawodowych. Współorganizował też wiele konferencji naukowych dotyczących m.in. promocji turystycznej i strategii rozwoju gospodarki turystycznej we wschodniej Wielkopolsce, Szlaku Bursztynowego. W 2005 roku znalazł się w składzie zespołu badawczego, który pod kierownictwem prof. Ryszarda Strzelczyka prowadził w powiatach konińskim, słupeckim, tureckim i kolskim badania na temat aktywności fizycznej młodzieży szkolnej oraz uwarunkowań ich rozwoju motorycznego i somatycznego.

Życie zawodowe dr. Inerowicza jest niezmiernie bogate. Szczegółowe CV miałyby pewnie kilka stron. Praca zawodowa, działalność społeczna i sportowa... Są też odznaczenia i medale, wśród nich Złoty i Brą-



zowy Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Nagroda Ministra Oświaty i Wychowania, Medal 10-lecia PWSZ w Koninie i inne.

Pytany o plany zawodowe, dr Inerowicz odpowiada, że choć za rok przestanie być dziekanem, to, jeśli zdrowie pozwoli, chce nadal pracować w PWSZ jako nauczyciel.

Dom

W tym roku dr Inerowicz obchodzi jeszcze jedną, bardzo ważną, rocznicę – 45-lecia pożycia małżeńskiego. Jego żona Anna, także pracownik PWSZ w Koninie, jest absolwentką Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UAM w Poznaniu. Przez wiele lat pełniła funkcję zastępcy dyrektora oraz dyrektora II LO w Koninie. Jest także instruktorem Związku Harcerstwa Polskiego w stopniu podharcymistrza.

Dr Inerowicz jest bardzo dumny ze swojej rodziny, synów i wnuków (wnuczka kończy gimnazjum, wnuk jest w piątej klasie, a najmłodszy pójdzie we wrześniu do szkoły). – Cieszę się, że udało nam się wybudować dom i stworzyć ogród, którym bardzo lubię się zajmować, choć to przede wszystkim królestwo żony – mówi. Państwo Inerowiczowie dużo podróżują. W tym roku, z okazji rocznicy, byli w Maroku, wcześniej w Turcji, Paryżu, Bułgarii, Rumunii (syn pracował tam na kontrakcie), w Soczi. Najbardziej podobał mu się Paryż i chciałby tam kiedyś wrócić.

– Inspiratorką wyjazdów jest żona, która „wyciąga” mnie także na premiery teatralne i do kina. Od jakiegoś czasu zamieniliśmy bale sylwestrowe na koncerty w Koninie, Poznaniu czy Łodzi. Dwa razy w roku jeździmy nad morze i dwa razy na narty w góry (raz ze studentami). Jestem zadowolony z mojego życia – oznajmia z radością – bywały trudne chwile, ale zawsze pomagał mi sport. – Moje motto życiowe to – być zawsze i do końca sobą. Już taki jestem – wychowany na prawie harcerskim – podsumowuje.

Ewa Kapyszewska

W Centrum Organizacji Pozarządowych w Koninie zaprezentowano 16 kwietnia wyniki badania ankietowego przeprowadzonego przez studentów bezpieczeństwa wewnętrznego wśród organizacji pozarządowych działających w Koninie. Był to wspólny projekt Miasta Konina, PWSZ w Koninie, Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego oraz Instytutu Technologii Sp. z o.o. Wyniki badań studenckich opracował dr Artur Zimny.



POTRZEBY KONIŃSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

Cele i organizacja badania

Celem przeprowadzonego badania było zebranie aktualnych danych o organizacjach pozarządowych działających na terenie miasta Konina. Realizacja badania pozwoliła jednocześnie na zaktualizowanie bazy organizacji i poznanie potrzeb konińskiego sektora pozarządowego. Badanie zostało zrealizowane na podstawie danych pierwotnych uzyskanych w wywiadach przeprowadzonych przez studentów pierwszego roku kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne PWSZ w Koninie wśród konińskich organizacji pozarządowych. Od 13 do 17 stycznia 2014 roku 69 studentów dotarło do 121 organizacji pozarządowych, aby zadać szereg pytań ujętych w kwestionariuszu wywiadu. Podstawowym narzędziem, którym posłużono się w analizie otrzymanych wyników, był wskaźnik struktury (odsetek).

Charakterystyka badanych organizacji

Rezultaty przeprowadzonego badania pozwalają stwierdzić, że organizacje pozarządowe są bardzo zróżnicowane zarówno pod względem liczby pracowników oraz liczby współpracujących z nimi wolontariuszy. Liczby te wahały się w granicach od 0 do 107 pracowników oraz od 0 do około 500 wolontariuszy. Zróżnicowany jest również zakres działalności organizacji objętych badaniem. Znalazły się wśród nich podmioty zajmujące się m.in. pomocą społeczną, świadczeniem usług socjalnych, pomocą niepełnosprawnym, ochroną i promocją zdrowia, przeciwdziałaniem uzależnieniom i patologiom społecznym, działalnością wspomagającą rozwój wspól-

not i społeczności lokalnych, edukacją i wychowaniem, kulturą i sztuką, sportem, turystyką i rekreacją, ekologią, ochroną środowiska, działalnością na rzecz kombatantów, działalnością na rzecz osób w wieku emerytalnym, promocją i organizacją wolontariatu, działalnością na rzecz rodziny, macierzyństwa, rodzicielstwa, ochroną praw dziecka, integracją i reintegracją zawodową i społeczną osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, współpracą międzynarodową. Jednorodna jest natomiast forma prawna badanych organizacji – zdecydowanie dominują wśród nich stowarzyszenia. Pozostałe organizacje z reguły funkcjonują jako fundacje. Należy w tym miejscu podkreślić, że 15% badanych organizacji pozarządowych ma status organizacji pożytku publicznego.

Potrzeby badanych organizacji

W kwestionariuszu wywiadu zostało zawartych 7 pytań głównych, z których każde zostało podzielone na kilka pytań szczegółowych. Celem pytania nr 3 było zdiagnozowanie ogólnych potrzeb organizacji pozarządowych, natomiast pytanie nr 6 zmierzało do pozyskania informacji o potrzebach szkoleniowych badanych organizacji.

Jak wskazują otrzymane wyniki, 31% organizacji zgłasza potrzeby lokalowe (problemy z miejscem do prowadzenia działalności), 25% potrzeby personalne (braki kadrowe niezbędne do prowadzenia działalności), 56% potrzeby w zakresie wyposażenia (braki techniczne w zakresie sprzętu technicznego), a 48% potrzeby w zakresie szkoleń i konsultacji.



Jeśli chodzi o szkolenia i konsultacje, to konińskie organizacje pozarządowe wykazują przede wszystkim zainteresowanie szkoleniami w zakresie pozyskiwania funduszy dla NGO, poradnictwa prawnego oraz promocji NGO. W mniejszym natomiast stopniu są zainteresowane szkoleniami w zakresie księgowości i finansów oraz zarządzania personelem.

Zainteresowanie badanych organizacji korzystaniem z COP w Koninie

Celem pytania nr 5, ujętego w kwestionariuszu wywiadu, było ustalenie, czy badane organizacje pozarządowe są zainteresowane korzystaniem z zaplecza i usług utworzonego w ostatnim czasie Centrum Organizacji Pozarządowych w Koninie. Odpowiedzi udzielone w trakcie wywiadu wskazują, że przedstawiciele badanych organizacji są zainteresowani w szczególności wsparciem prawnym ze strony COP w Koninie i korzystaniem z pomieszczeń w celu prowadzenia spotkań, w mniejszym natomiast stopniu korzystaniem z zaplecza technicznego i wsparcia księgowego. Nieliczne organizacje zgłosiły chęć prowadzenia działalności pod adresem COP w Koninie i odbioru korespondencji pod tym adresem.

Podsumowanie

Rezultaty przeprowadzonego badania pozwalają stwierdzić, że największą bolączką konińskich organizacji pozarządowych nie są braki kadrowe czy lokalowe, lecz braki w zakresie wyposażenia w odpowiedni sprzęt techniczny (56% wskazań). Ponadto blisko po-

łowa badanych organizacji zgłasza potrzeby dotyczące szkoleń i konsultacji. Chodzi tu w szczególności o szkolenia z zakresu pozyskiwania funduszy dla NGO (67% wskazań), poradnictwa prawnego (61% wskazań) oraz promocji NGO (58% wskazań). Jeśli chodzi o możliwość korzystania z zaplecza i usług Centrum Organizacji Pozarządowych w Koninie, to przedstawiciele organizacji wyrażają przede wszystkim zainteresowanie wsparciem prawnym ze strony COP w Koninie (59% wskazań) i korzystaniem z pomieszczeń w celu prowadzenia spotkań (57%).

Artur Zimny



Rocznik wspólnymi siłami

Teksty dotyczące historii regionu, ale też czasów współczesnych złożyły się na kolejny, 18. już numer „Rocznika Konińskiego”. Jego wydawcami są tradycyjnie Starostwo Powiatowe w Koninie, Miasto Konin oraz PWSZ w Koninie. Spotkanie promocyjne z okazji ukazania się czasopisma odbyło się 20 maja w Bibliotece Miejskiej.



W najnowszym numerze „Rocznika Konińskiego” znalazły się rozprawy i artykuły, materiały historyczne, teksty dotyczące życia regionu i sylwetki. Pojawił się też nowy rozdział – debiuty, z tekstem absolwentki pracy socjalnej PWSZ w Koninie.

Maciej Grzeszczak, historyk, pracownik filii kleczewskiej biblioteki oraz Izby Pamięci Wsi, Młynarstwa i Rolnictwa w Budziszawie Kościelnym zamieścił dwa artykuły, jeden dotyczy dziejów Żydów kleczewskich

do 1939 roku, a drugi to opis statystyczny Kleczewa z 1860 roku. Dr Paweł Klint z Zakładu Antropologii Historycznej Uniwersytetu Wrocławskiego napisał o właścicielach Rychwała w XV–XVIII wieku. Krzysztof Witkowski z Muzeum Techniki Ceramicznych w Kole przybliżył dzieje Golicy w średniowieczu, a Tomasz Związek z Zakładu Atlasu Historycznego Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla w Polskiej Akademii Nauk zmieścił najstarszy rejestr poboru nadzwyczajnego i szosu z 1507 roku z terenów powiatu konińskiego. Historyczną część tomu dopełnili dwaj konińscy regionaliści: Piotr Rybczyński (Zarys dziejów sądów w Koninie na tle sadownictwa kraju do 1975 roku) oraz Jerzy Łojko (Konwent cystersów w Łądzie nad Wartą w końcu XVIII i pierwszej połowie XIX stulecia).

Tom 18. „Rocznika Konińskiego” zawiera też sporo tekstów o czasach współczesnych. Można przeczytać więc o PWSZ w Koninie jako integralnym elemencie miasta i regionu (A. Zimny i R. Cieślak), pospolitej przestępczości kryminalnej w regionie konińskim w latach 2000–2012 (M. Adamczyk) oraz o wybranych problemach rodzin zastępczych (K. Paszek).

W rozdziale zatytułowanym „Z życia regionu konińskiego” znalazły się relacje z wydarzeń: jubileuszu 50-lecia Zespołu Szkół Technicznych i Hutniczych (J. Graczyk-Grzeluska), obchodów 150. rocznicy wybuchu powstania styczniowego w powiecie konińskim (W. Nowak), stu lat konińskiego krajoznawstwa (W. Gruszczyńska) oraz na temat historii działalności Towarzystwa Chopinowskiego w Koninie (R. Sławiński, H. Janasek).

Ryszard Sławiński przedstawił też sylwetkę Zygmunta Myślińskiego, zmarłego w 2013 roku znanego konińskiego dziennikarza.

Obecni na spotkaniu promocyjnym rektor prof. dr hab. Mirosław Pawlak, starosta koniński Małgorzata Waszak oraz prezydent Sławomir Lorek podtrzymały wolę kontynuowania współpracy przy powstawaniu kolejnych tomów Rocznika. – W ubiegłym roku złożyłem deklarację, że stworzymy Radę Programową złożoną z regionalistów, która będzie nadzorowała kolejne numery Rocznika, i tak się też stało. Efektem ich pracy jest właśnie ta książka. Powróciliśmy też do starego układu pisma. Cieszę się, że udało się to zrobić – powiedział rektor Pawlak, a prezydent Lorek dodał, że: „bardzo dobrze się składa, że właśnie taki jest skład wydawców. Warto nie zwlekać więc, tylko wspólnymi siłami wydać kolejny Rocznik, który jest dokumentacją nie tylko tego, co się dzieje w mieście, lecz także w powiecie.

Ewa Kapyszewska

Polskie nauczanie pod lupą dydaktyków

„Ewaluacja poprawy jakości kształcenia” to tytuł obrad XII Wielkopolskiego Forum Pedagogicznego „Ewaluacja i innowacje w edukacji”, które odbywały się od 5 do 7 maja w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie. Podczas konferencji uczczono osiemdziesiąte urodziny prof. Józefa Pólturzyckiego, uznanego polskiego pedagoga i dydaktyka.

Wielkopolskie Forum Pedagogiczne to konferencja z dużym dorobkiem, poruszająca dość zróżnicowaną problematykę związaną z nauczaniem w różnych wymiarach i na każdym poziomie polskiego szkolnictwa. W tym roku jej uczestnicy, około 80 osób, zajęli się badaniem poprawy jakości kształcenia. Polacy, jak wiadomo, świetnie znają się na leczeniu, piłce nożnej i nauczaniu. Na tym ostatnim prawdopodobnie dlatego, że każdy przeżył na własnej skórze, bardziej lub mniej świadomie, skutki przynajmniej jednej reformy oświaty. I mało kto wypowiada się o niej z uznaniem. Warto było jednak posłuchać lub poczytać, bo forum od lat towarzyszą publikacje prezentujące to, co mają na ten temat do powiedzenia specjaliści.

Tegoroczna edycja skupiła się na wyeksponowaniu warunków, w jakich zachodzi poprawa jakości na wszystkich szczeblach edukacji kształcenia wychowującego oraz zaprezentowaniu wyników badań związanych z wdrażaniem krajowych ram kwalifikacji oraz nowych podstaw programowych.

W wystąpieniach przedstawiono m.in. diagnozę i ocenę stanu edukacji w Polsce na tle wizji dostosowywania programów kształcenia do wymagań rynku, a także jakości i skuteczności wprowadzania nowych podstaw programowych. Pod lupę wzięto również jakość i skuteczność wykorzystywania neomediów i technologii komunikacyjnych. Nie przeszedł też bez



echa postępowania w działaniach ewaluacyjnych nauczycieli oraz kadr kierowniczych na rzecz podnoszenia efektywności pracy dydaktyczno-wychowawczej przedszkół, szkół i uczelni.

Tegoroczne forum w drugim dniu obrad uczciło sesją naukową prof. dr. hab. Józefa Półturzyckiego w osiemdziesiątą rocznicę jego urodzin. Dzień wcześniej odbyło się forum naukowe „Niepokój w dydaktyce – i co dalej?” poświęcone wydanej niedawno książce profesora pod tym właśnie tytułem. Z tej okazji Jubilat oraz uczestnicy forum mogli wysłuchać koncertu organowego w Sanktuarium w Licheniu.

Uroczyste rozpoczęcie obrad XII Wielkopolskiego Forum Pedagogicznego odbyło się 6 maja w Auli im. Jana A.P. Kaczmarka z udziałem JM Rektora PWSZ prof. dr. hab. Mirosława Pawłaka, mgr Doroty Kinal, wielkopolskiego wicekuratora oświaty, a także mgr Elżbiety Siudaj-Pogodskiej, która reprezentowała prezydenta Konina. Szczególnie cenny dla wszystkich uczestników konferencji był udział w niej prof. dr. hab. Kazimierza Denka.

Na podkreślenie zasługuje to, że przed konferencją ukazała się monografia zbiorowa pod red. J. Grzesiaka „Ewaluacja i innowacje w edukacji. Ewaluacja poprawy jakości kształcenia” o objętości przekraczającej 600 stron, którą otrzymali wszyscy uczestnicy konferencji.

Na zakończenie obrad podsumowania dokonał prof. Kazimierz Denek, a prof. Jan Grzesiak przedstawił założenia konceptualizacji następnego XIII Wielkopolskiego Forum Pedagogicznego, które odbywać będzie się pod hasłem „O wyższą jakość ewaluacji poprawy jakości kształcenia”.

Organizatorem Wielkopolskiego Forum Pedagogicznego były Katedra Pedagogiki i Pracy Socjalnej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie oraz Zakład Kształcenia Pedagogicznego Nauczycieli Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu UAM w Poznaniu. Patronat naukowy na konferencją sprawował Komitet Nauk Pedagogicznych PAN.

J. Grzesiak, M. Sierakowska



Przemoc i jej oblicza

Studenci kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne razem z dr. Arturem Zimnym, dziekanem Wydziału Społeczno-Humanistycznego, i dr. Ireneuszem Dziubkiem, wykładowcą w Katedrze Politologii i Bezpieczeństwa Wewnętrznego, wzięli 6 maja udział w II Ogólnopolskim Sympozjum Naukowym „Współczesne wyzwania i zagrożenia w oczach młodego pokolenia – przemoc i jej oblicza”. Sympozjum zorganizował Papieski Wydział Teologiczny – Collegium Bobolanum w Warszawie we współpracy m.in. z Wydziałem Społeczno-Humanistycznym Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie.

Sympozjum poświęcone było problematyce współczesnego postrzegania i oddziaływania przemocy obecnej w różnych wymiarach funkcjonowania współczesnej cywilizacji. Prelegenci skupili się nad analizą przejawów i wpływu przemocy traktowanej wieloaspektowo na funkcjonowanie współczesnej cywilizacji oraz na bezpieczeństwie jednostek, grup społecznych i państw. Próbie diagnozy i opisu towarzyszyło poszukiwanie dróg oraz sposobów ograniczania zasięgu i oddziaływania tego groźnego zjawiska.

Spotkanie otworzył JM Rektor PWT Collegium Bobolanum ks. dr hab. Zbigniew Kubacki SJ. Następnie odbyły się obrady plenarne, a po nich wystąpienia podczas równoległe trwających kilku paneli tematycznych.

Wśród prawie 40 prelegentów wystąpili studenci bezpieczeństwa wewnętrznego w PWSZ w Koninie. Jakub Zomerfeld wygłosił wykład pt. „Problematyka naruszania godności i praw człowieka w internecie”, Patryk Lewandowski mówił o przemocy sytuacyjnej wobec ratowników OSP, Bartosz Rachuba o przemocy domowej wobec dzieci, a Artur Nowak wygłosił referat „Zło w imię dobra – przemoc w polityce”.

ekdar



Perspektywy zawodowe pracownika socjalnego

W czytelni Biblioteki PWSZ w Koninie 28 kwietnia odbyło się seminarium naukowe pt. „Perspektywy zawodowe pracownika socjalnego”.

Artur Cygan, kierownik Zakładu Pracy Socjalnej, wprowadził słuchaczy w problematykę seminarium, podkreślając zdecydowanie praktyczny walor treści wystąpień prelegentów. Marcin Olejniczak zreferował zagadnienie dotyczące roli zaufania w funkcjonowaniu na rynku pracy (referat pt. „Praca w obliczu deficytu zaufania społecznego”). W dalszej kolejności, w referacie zatytułowanym „Czy jesteśmy zawodowcami?“, Teresa Piguła i studentki pracy socjalnej Agata Kudła, Martyna Włodarczyk i Margarita Jaszczak zaprezentowały wyniki badań dotyczących oceny stopnia przygotowania do wykonywania zawodu pracownika socjalnego w deklaracjach studentów pracy socjalnej. Bartłomiej Krawiec z kolei przedstawił możliwości i korzyści, jakie wynikają z udziału w różnego rodzaju szkoleniach (referat: „Szkolenie jako forma wzmocnienia pozycji jednostki na otwartym rynku pracy”).

Autobiograficzny charakter miało wystąpienie Katarzyny Grabowskiej i Roberta Molki (referat pt. „Gdziekolwiek jestem – zawsze pomagam. Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Koninie szansą na rozwój osobisty i zawodowy”). Prelegenci – absolwenci pracy socjalnej – przedstawili różne perspektywy związane z karierą zawodową pracownika socjalnego. Kończący obrady referat pt. „Kariera zawodowa jako forma samoaktualizacji” wygłosiła dr Agata Malecha, która przedstawiła znaczenie pracy w zaspokajaniu wielorakich potrzeb człowieka.

Organizatorami seminarium był Zakład Pracy Socjalnej razem ze studenckimi kołami naukowymi Wizja i Pegaz oraz Biblioteką PWSZ w Koninie.

Artur Cygan

Społeczno-ekonomiczne aspekty bezpieczeństwa

Seminarium „Społeczno-ekonomiczne aspekty bezpieczeństwa. Wymiar lokalny i globalny” odbyło się 24 kwietnia 2014 r. w naszej uczelni. Jego organizatorem był Wydział Społeczno-Humanistyczny oraz Katedra Politologii i Bezpieczeństwa Wewnętrznego.



Prof. dr hab. Wojciech Nowiak, wykładowca w PWSZ w Koninie, mówił o bezpieczeństwie społecznym wspólnot lokalnych. Kolejny wykład pt. „Znaczenie oraz wpływ służb agencji w sektorze prywatnym oraz państwowym” wygłosił Adrian Ciastowicz, kierownik nadzoru w sektorze administracji i handlu z Agencji Ochrony Osób i Mienia „Delta Security”. Andrzej Andrzejewski z Urzędu Miasta w Koninie mówił o roli administratora bezpieczeństwa informacji w systemie ochrony danych osobowych w jednostkach samorządu terytorialnego. St. kpt. Andrzej Lewandowski, naczelnik Wydziału Kwatermistrzowsko-Technicznego z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Koninie, mówił o roli Państwowej Straży Pożarnej w bezpieczeństwie obywateli.

Dwa ciekawe tematy omówili studenci bezpieczeństwa wewnętrznego, członkowie Studenckiego Koła

Naukowego „Bastion”. O przemocy domowej wobec dzieci mówił Bartosz Rachuba, a Jakub Zomerfeld – o problematyce naruszania godności i praw człowieka w internecie.

Seminarium było skierowane do studentów bezpieczeństwa wewnętrznego, politologii oraz uczniów z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego w Koninie. W spotkaniu uczestniczyli dr Jerzy Jasiński, prorektor ds. kształcenia, dr Artur Zimny, dziekan Wydziału Społeczno-Humanistycznego, oraz zaproszeni goście: Marek Zawidzki, sekretarz Miasta Konina; mł. insp. Sławomir Jądrzak, komendant Miejski Policji w Koninie, bryg. mgr inż. Mirosław Zalewski, zastępca Komendanta Miejskiego PSP, Paweł Figurski, kierownik Biura Spraw Obronnych, pełnomocnik ochrony informacji niejawnych Starostwa Powiatowego w Koninie, oraz Magdalena Nijakowska, rzeczniczka CKU w Koninie.

ekdar

Zatarte granice, niezatarte wrażenia

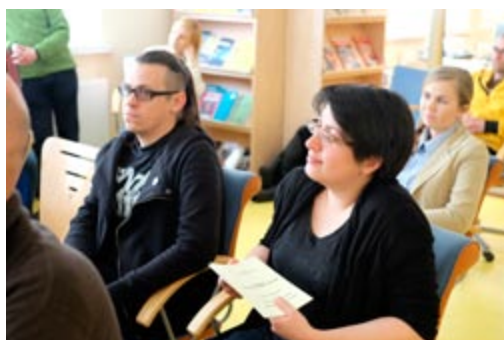
– Nie ma już dźwięków wykluczonych z muzyki. Każdy słyszalny dźwięk stał się muzyczny – uważa dr Tomasz Misiak z Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Jego wykład otworzył seminarium naukowe „Perypetie dźwięku w kulturze i edukacji”, które 21 marca przygotowało Studenckie Koło Naukowe „Wizja” i Biblioteka PWSZ w Koninie.

To muzyczne seminarium miało pokazać i pokazało, jak twórcza wyobraźnia i ciągła potrzeba poszukiwań pozwalają przekraczać i poszerzać granice percepcji dźwięków, które uznajemy za muzykę. – Sztuka jest wrażliwa na tropienie granic i ich zacieranie. Kiedyś dźwięki muzyczne od niemuzycznych oddzielały sztywne granice – wyjaśnił filozof. Podlegały im dźwięki słyszalne i niesłyszalne. Dzięki postępowi technicznemu i rozwojowi technologii cyfrowych, zasoby dźwięków możliwych do wykorzystania w muzyce stały się nieograniczone. Jako przykład uczestnicy słuchali fragmentu projektu muzycznego Christiny Kubisch „Elektryczne spacerory”.

Dr Adam Nowaczyk, także z UAM w Poznaniu, skupił się na znaczeniu i potencjalności ciszy i pustki w do-

świadczaniu muzyki i malarstwa. – Pustka i pauza są afirmacją przestrzeni i można je wypełniać. Są istotnym elementem kształtowania formy, niezbędnym do spełniania się idei obrazu i utworu muzycznego – tłumaczył.

Z innej, bo edukacyjnej perspektywy mówił na ten temat dr Paweł Trzos (PWSZ w Koninie i UKW w Bydgoszczy). Skoncentrował się przy tym na wczesnej edukacji dziecka. Powołał się na tezę E.E. Gordona, głoszącą, że dźwięk jako taki nie jest jeszcze muzyką. Staje się nią dopiero dzięki audiacji, kiedy analogicznie jak w języku przełożony zostanie w umyśle na określone znaczenie. – To ważny kontekst działań w nauczaniu i uczeniu się muzyki – skonstatował Paweł Trzos.



Mimo tradycyjnego wyższego wykształcenie muzycznego w Akademii Muzycznej w Krakowie, Paulina Owczarek, propagatorka muzyki swobodnie improwizowanej, przeciwstawiła się ograniczającemu wg niej podejściu do traktowania i uprawiania muzyki. Podkreślała, że należy się wyzwolić z gorsetu konwencji, który narzuca dotychczasowy zapis nutowy. – Należy dążyć do emancypacji środków do wyrażania muzyki w każdy możliwy sposób. Improwizacja to stała część życia, to adaptacja do rzeczywistości i tego samego chcę w muzyce – zaznaczyła.

Bartłomiej Krawiec, członek SKN „Wizja”, wzięł pod lupę Juliana Treasure’a, propagatora „projektowania dla uszu”, który zachęca, aby przestrzenie publiczne (restauracje, galerie) planowano nie tylko z myślą o oczach, ale też uszach.

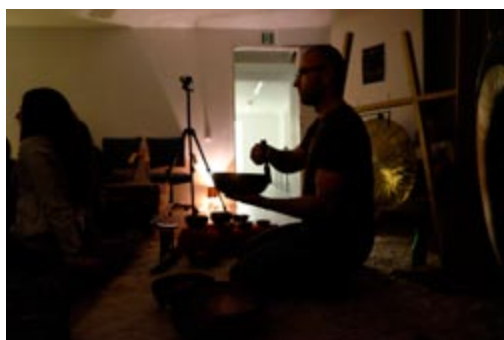
Po nim o doświadczaniu muzyki w edukacji dziecka mówiły Dorota Gołdyn, Marta Konopacka, Joanna

Walczak i Justyna Winkiel, studentki II roku pedagogiki, członkinie SKN „Wizja”. – Każda tożsamość muzyczna, także moja, kształtuje się pod wpływem kontaktów z innymi muzykami i ludźmi wyrażającymi się przez muzykę – podsumował pierwszą część seminarium Marcin Olejniczak, opiekun SKN „Wizja” i autor projektów intermedialnych, w tym muzycznych.

Seminarium o muzyce byłoby niepełne, gdyby zabrakło samej muzyki. Ponieważ temat dotyczył przekraczania granic, taka „przekraczająca” była także muzyka podczas koncertu w oświetlonej jedynie świecami „Galerii pod Biblioteką”. O uszy słuchaczy, wygodnie usadowionych w fotelach lub na materacach, zadbał zespół Monopium (Marcin Olejniczak, Michał Majcher), z którym improwizowała na saksofonie Paulina Owczarek. Na zakończenie masaż dla uszu i duszy wykonał na misach, gongach i dzwonkach Andrzej Białas, muzyk i terapeuta muzyczny.

Maria Sierakowska





JUWENALIA 2014

Lało, wiało,
a i tak się udało!



Pierwszego dnia juwenaliów, czyli w piątek 16 maja, na koncerty, które pierwszy raz po wielu latach odbywały się na Placu Wolności, przyszli ci, którzy nie przestraszyli się deszczu. Wszyscy wykonawcy się sprawdzili, ale najbardziej podobał się występ niezwykle energetycznego Alexa van Reeve.



W sobotę, po tradycyjnym przekazaniu kluczy do bram miasta, którego dokonali Józef Nowicki, prezydent Konina, i w imieniu rektora PWSZ w Koninie – prorektor dr Jerzy Jasiński, ruszyła muzyczna machina. Tłum ludzi kołysał się m.in. z zespołem Majka (przeboje różnych wykonawców), Ranczo Group (covery Dżemu) i „Folk Street”, potem porządnie rozgrzał się przy regowych rytmach z Tallibem. Na zakończenie wystąpił Mrozu, gwiazda tegorocznych konińskich juwenaliów. – Dał czadu – kwitowali treściwie po koncercie nie tylko jego wielbiciele.



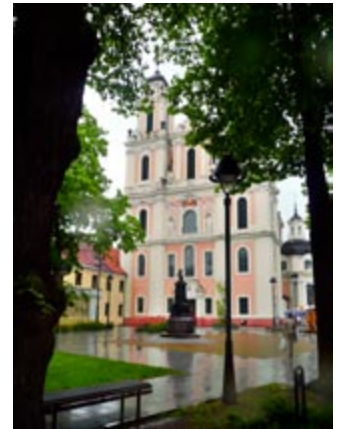
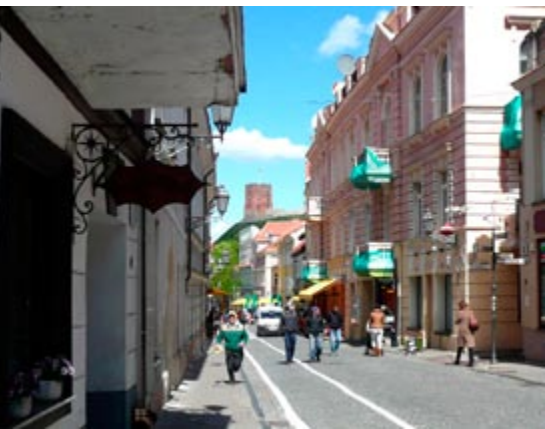
Poza muzycznymi atrakcjami, kto mógł, skorzystał z okazji i zrobił sobie zdjęcie i z Tallibem, i z Mrozu. Kto chciał, pił piwo i tańczył. Kto miał odwagę, wziął udział w konkursie picia wody przez słomkę na czas lub picia wody z kieliszka w rękawicach bokserskich.

aria









Uczelnię partnerską Vilniaus Kooperacijos Kolegija w Wilnie odwiedziła (5–9 maja) Ewa Szymańska, kierownik biura obsługi obiektów i domu studenta nr 2 PWSZ w Koninie. Zapoznała się z bazą materialną uczelni oraz zasadami funkcjonowania domu studenckiego litewskiej uczelni.

Tu słychać język polski

Codzienne życie studenckie w Wilnie nie różni się niczym od naszego, no może tym, że Wilno to stolica Litwy i jedno z najpiękniejszych miejsc północno-wschodniej części Europy, z mnóstwem kafejek i restauracji, w których studenci mogą delektować się różnorodną kuchnią, wspaniałych gmachów i parków. Polscy studenci mogą poszukiwać polskich miejsc, które wyglądają zza każdego zaułka, jak Ostra Brama z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej, cmentarz na Rossie z grobowcem kryjącym serce marszałka Piłsudskiego, wspaniały i rozległy obszar Uniwersytetu Wileńskiego. Przepiękna jest wileńska starówka, ze starymi brukami, okiennicami, latarniami, które stanowią o niepowtarzalnym uroku Wilna.

Warunki mieszkaniowe studentów w Wilnie są bardzo zbliżone do naszych, ale muszą się pochwalić, że nasze domy studenckie oferują pokoje o wyższym standardzie, zwłaszcza DS. nr 2, który przeszedł gruntowny remont. Mamy tu pokoje jednoosobowe i dwuosobowe z aneksem łazienkowym, tam są tylko trzyosobowe. Opłaty są porównywalne – o około 20 zł więcej niż u nas.

Polecam Wilno i Vilniaus Kooperacijos Kolegija naszym studentom, zwłaszcza tym, którzy mają opory językowe, ponieważ na każdym kroku słychać tu język polski.

Ewa Szymańska

Nowe perspektywy w zatrudnianiu

Jak wygląda proces zatrudniania osoby niepełnosprawnej i jakie korzyści może z tego tytułu osiągnąć pracodawca, mogli dowiedzieć się uczestnicy konferencji „Postaw na pracę – nowe perspektywy, nowe rozwiązania w zatrudnianiu osób niepełnosprawnych”, która odbyła się 15 maja w PWSZ w Koninie.

Przy stolikach eksperckich przedstawiciele z Powiatowego Urzędu Pracy w Koninie, Państwowej Inspekcji Pracy w Koninie oraz specjaliści z Fundacji Aktywizacja udzielali porad oraz odpowiadali na pytania pracodawców zainteresowanych zatrudnieniem osób niepełnosprawnych.

Gościliśmy prelegentów z Państwowej Inspekcji Pracy, Centrum Organizacji Pozarządowych w Koninie oraz Fundacji im. Doktora Piotra Janaszka PODAJ DALEJ, którzy podzielili się swoim doświadczeniem w zakresie dobrych praktyk przy zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. O roli takich osób na rynku pracy mówiła Justyna Lachor-Adamska, doradca pełnomocnika rządu ds. równego traktowania. Michał Tomczak, przewodniczący Rady Konsultacyjnej przy pełnomocniku rządu ds. osób niepełnosprawnych, przedstawił uczestnikom spotkania nowe zasady dofinansowania do stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych.

Uczestnicy spotkania wzięli też udział w warsztatach „Radzenie sobie z sytuacjami trudnymi w relacjach pracodawca – pracownik niepełnosprawny”, które





poprowadziła psycholog Joanna Szaflik – psycholog i współautorka „Narzędzi do diagnozy kompetencji zawodowych osób niepełnosprawnych”.

Spotkanie zostało organizowane w ramach projektu „Wsparcie środowiska osób niepełnosprawnych z terenów wiejskich i małomiasteczkowych”, współfinansowanego przez Europejski Fundusz Społeczny, który jest realizowany przez Fundację Aktywizacja w partnerstwie z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Na spotkaniu nie zabrakło również przedstawicieli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie – dr. Jerzego Jasińskiego, prorektora ds. kształcenia, oraz Artura Cygana, pełnomocnika rektora ds. osób niepełnosprawnych.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli prof. Irena Lipowicz, rzecznik praw obywatelskich, oraz Józef Nowicki, prezydent Konina.

Jakub Modrzyński



Sześciolatek w szkole

Jak przygotować sześciolatka do rozpoczęcia edukacji szkolnej? Jakie wyzwania stoją przed jego nauczycielami, rodzicami i najbliższym otoczeniem dziecka i jak im sprostać? W jaki sposób obecność sześciolatków w szkole wzbogaca szkolną społeczność? – to podstawowe pytania, na które odpowiedzi szukali uczestnicy konferencji eksperckiej „Udany start szkolny – sześciolatek w pierwszej klasie”, zorganizowanej przez Ośrodek Doskonalenia i Kształcenia Ustawicznego „Partner”. W spotkaniu, które odbyło się 15 maja w siedzibie Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, wzięły udział Katarzyna Witkowska, Paulina Wrońska i Izabela Wozińska – członkinie SKN Młodych Pedagogów PWSZ w Koninie. W gronie współorganizatorów była dr Marianna Styczyńska, wykładowca PWSZ w Koninie i opiekun Koła Młodych Pedagogów.

Celem debaty była wymiana opinii i doświadczeń oraz dyskusja przedstawicieli środowiska oświatowego na temat gotowości szkolnej sześciolatków, a także tworzenia optymalnych warunków do ich rozwoju w szkolnym środowisku. – Zachęcam nauczycieli, aby zapomnieli o tym, że lekcje mają trwać 45 minut. Dajmy dzieciom więcej wolności, dostosowujemy tempo i metody pracy do ich możliwości i potrzeb – apelowała minister edukacji narodowej Joanna Kluzik-Rostkowska w wystąpieniu otwierającym konferencję.

Odnosząc się do pytania, czy polska szkoła jest przygotowana na przyjęcie sześciolatków, minister Kluzik-Rostkowska powiedziała: Stworzyliśmy na stronie internetowej MEN mapę szkół i poprosiliśmy rady rodziców, nauczycieli i dyrektorów placówek o wypełnienie ankiet dotyczących stanu ich przygotowania. Wyniki pokazały, że tylko siedem na tysiąc szkół podstawowych ma jeszcze sporo do zrobienia. Przede wszystkim chcielibyśmy skupić się teraz na nich.

Podczas konferencji rektor Wyższej Szkoły Nauk Społecznych PEDAGOGIUM profesor Marek Konopczyński przedstawił raport z ogólnopolskich badań „6-latki w szkołach w percepcji rodziców i nauczycieli”. Wynika z niego, że zdecydowana większość rodziców jest zadowolona z decyzji o rozpoczęciu edukacji swoich dzieci w wieku sześciu lat.

Warto dodać, że są to te same badania, których pilotaż rok temu wywołał dyskusję, stając się argumentem przeciwników obniżenia edukacji szkolnej sześciolatków. Okazało się, że ostateczny wynik badania potwierdził tezę o słuszności obniżenia wieku obowiązku szkolnego i coraz lepszym przygotowaniu szkół. Profesor Konopczyński apelował podczas konferencji, aby przy ocenie każdego zjawiska oraz przy planowaniu założeń reform brać pod uwagę wyniki reprezentatywnych badań.

Profesor Irena Adamek z Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej podkreślała, że nauczyciele nie powinni wymuszać na uczniach rozwijania się w jednym tempie, ale powinni stwarzać im warunki do indywidualnego rozwoju. – Dziecko chce się uczyć, ale czasem mówi, że nie chce, dlatego, że czegoś nie rozumie. Nie ma nic gorszego dla mózgu dziecka niż polecenia: siedź cicho, nie ruszaj się, nie przeszkadzaj – mówiła prof. Adamek. – Szkoła powinna wykorzystywać naturalny dziecięcy potencjał i chęć do poznawania świata i zdobywania wiedzy i zaspokajając indywidualne potrzeby dziecka. Im wcześniej dziecko idzie do szkoły, tym wcześniej te cechy wykorzystuje – dodała. Zwracając się do nauczycieli, podkreśliła, że dzieci muszą mieć przekonanie, że to, czego się uczą, ma związek z prawdziwym życiem. Abstrakty nie odnoszące się do rzeczywistości są przez dzieci słabo przyswajane.

Profesor Małgorzata Żytko z Uniwersytetu Warszawskiego mówiła o tym, jak ważne jest wsparcie rodziców w procesie edukacji dziecka. Podkreślała również wagę rozwijania i wspierania postaw, które budują samodzielność dziecka i świadomość jego działania. Przestrzegła przed wyręczaniem dzieci w realizowaniu różnych zadań. – Należy stwarzać jedynie warunki do tego, aby dziecko się rozwijało.

Profesor Halina Sowińska z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu zwróciła uwagę na wyniki przeprowadzonych w ostatnich latach badań, które dowodzą, że we wczesnym dzieciństwie dokonują się najbardziej intensywne zmiany w mózgu dziecka. – W drugim, trzecim roku życia człowieka tworzy się najwięcej połączeń nerwowych. Podstawowe struktury odpowiedzialne za myślenie logiczne i matematyczne kształtują się natomiast w okresie od trzech do sześciu lat. Dlatego ogromne znaczenie ma to, aby wytworzone struktury mózgowie dziecka zostały odpowiednio wykorzystane i wspierane na etapie jego wczesnego rozwoju – mówiła profesor Sowińska.

Podkreślała, że w okresie wczesnoszkolnym dziecka zagęszcza się również sieć powiązań społecznych, pojawiają się nowe wzorce więzi interpersonalnych (m.in. w środowisku rówieśniczym), zwiększa się wrażliwość dziecka na bodźce, potencjał uczenia się nowych zachowań społecznych. Dziecko uzyskuje także coraz większą samodzielność. Zmiany zwią-



zane ze startem szkolnym są więc ogromne. Wzorce, zachowania i postawy, których dziecko uczy się w tym czasie, rzutują często na całe jego przyszłe życie – edukacyjne i zawodowe. W okresie dorosłości odtwarza się często role, w które dziecko się wciela. Z tego powodu ważne jest, aby od najmłodszych lat pomagać dzieciom budować relacje rówieśnicze i wspierać ich rozumienie świata przez własne doświadczenia i eksplorację. Należy wyzwalać naturalną ciekawość dziecka, pozwalać mu na uczenie się wzajemne w grupie, zbiorowe działanie i współdziałanie. Ważny jest w tym czasie bliski kontakt nauczyciela z dzieckiem, który powinien stale monitorować postępy dziecka i uwzględniać w indywidualnej pracy z nim jego mocne strony.

iwa

źródło: Departament Informacji i Promocji
Ministerstwo Edukacji Narodowej

Autonomia ucznia w nauczaniu języków obcych



Po raz kolejny w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie odbyła się międzynarodowa konferencja pod hasłem „Autonomia ucznia w nauczaniu języków obcych – rozwijanie samodzielności w klasie i poza nią”. Zorganizowali ją Katedra Filologii Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie oraz Zakład Filologii Angielskiej UAM w Kaliszu. Na zaproszenie rektora prof. Mirosława Pawlaka, przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego, odpowiedziało wiele autorytetów polskich i zagranicznych z dziedziny dydaktyki językowej. W dniach 12–14 maja 2014 r. uczestnicy konferencji oraz studenci kierunku filolo-

gia wysłuchali wykładów plenarnych, które wygłosili, zarówno w języku angielskim, jak i polskim, prof. Adriana Biedroń (Akademia Pomorska w Słupsku), prof. Terry Lamb (University of Sheffield), prof. David Little (Trinity College, Dublin), prof. Krzysztof Perlicki (Uniwersytet Szczeciński), prof. Bonny Norton (University of British Columbia), prof. Halina Widła (Uniwersytet Śląski w Katowicach).

Oprócz referatów plenarnych odbywały się w kilku sekcjach obrady poświęcone m.in. ewaluacji efektywności technik, strategii i narzędzi służących rozwijaniu postaw





i zachowań autonomicznych oraz prezentacji sposobów praktycznego ich zastosowania; sposobom rozwijania autonomii w różnych grupach wiekowych i na różnych poziomach kształcenia, zarówno w klasie szkolnej, jak i poza nią; metodologii badań nad autonomią ucznia; roli autonomii uczniowskiej i strategii uczenia się w nauczaniu różnych podsystemów języka i sprawności językowych i wykorzystaniu nowoczesnych technologii w promowaniu samodzielności uczniów.

Trudno określić, w jakim stopniu udało się lub uda się wpłynąć na to, aby badania i prace naukowe poświę-

cone autonomii ucznia w nauczaniu języków obcych prezentowane przez uczestników były brane pod uwagę jako istotne treści kształtujące bezpośrednio oblicze współczesnego nauczania. Można jednak sądzić, że treści konferencji będą jednym z impulsów do tego, aby w dziedzinie dydaktyki językowej wspierać nauczanie języków obcych profesjonalnymi rozwiązaniami w zakresie metod, technik, programów, technologii oraz różnorodnych uwarunkowań optymalizacji uczenia się uczniów opartych właśnie na autonomii samego uczącego się.

Karolina Rakowicz



Nowe rozwiązania w edukacji elementarnej

„Nowe tendencje i przedsięwzięcia w edukacji małego dziecka” to hasło II studenckiej konferencji naukowej o charakterze międzynarodowym. Spotkanie odbyło się 21 maja z inicjatywy Studenckiego Koła Naukowego Młodych Pedagogów, działającego przy Zakładzie Pedagogiki w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie.

Celem spotkania było poszukiwanie nowych rozwiązań dotyczących kształcenia w edukacji elementarnej. W wystąpieniach zaprezentowano różne podejścia udoskonalające pracę z dzieckiem oraz wyzwalamy jego kreatywność. Poruszono zagadnienia: Forest Kindergarden, metoda projektów, praca z uczniem zdolnym z syndromem nieadekwatnych osiągnięć (SNOS), wartości w życiu dziecka, perspektywy wychowania estetycznego, twórczość w szkole oraz indywidualizacja w edukacji.

Problematyka podjęta w ramach prezentowanych wywodów teoretyczno-metodycznych świadczy o wadze kształcenia elementarnego, które warunkuje jakość edukacyjnych sukcesów dziecka oraz powodzenia w przyszłym dorosłym życiu.

Prelegentami konferencji byli przedstawiciele Koła Młodych Arteterapeutów z Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu UAM w Poznaniu, członkowie SKN Młodych Pedagogów w Koninie, a także absolwenci z PWSZ w Koninie. W przedsięwzięciu wzięli udział przedstawiciele władz PWSZ w Koninie, m.in. prorektor dr Jerzy Jasiński, mgr Małgorzata Chybicka, kierownik Zakładu Pedagogiki, oraz dr Marianna Styczyńska, nauczyciel akademicki, opiekun SKN Młodych Pedagogów PWSZ w Koninie. Uczestnikami konferencji były również studentki z Briańskiego Uniwersytetu Państwowego z Wydziału Nauk Historycznych.



Izabela Wozińska, przewodnicząca SKN Młodych
Pedagogów
red./aria

Hosgeldiniz znaczy witamy!

Studenci z Turcji już po raz piąty zorganizowali w PWSZ w Koninie „Dzień Turecki”. Także i tym razem udało im się przekonać wszystkich, że ich ojczyzna jest piękna i ciekawa. Tak jak ich poprzednicy przygotowali też ucztę złożoną z tradycyjnych tureckich potraw.

Prof. Mirosław Pawlak, rektor PWSZ w Koninie, na wstępie wyraził zadowolenie, że w ramach programu Erasmus+ studiuje u nas aż 21 osób z Turcji (większość na filologii i politologii). Przyjechali do nas z Selcuk University, Cukurova University, Kafkas University, Mersin University i Karadeniz Technical University.

Spotkanie z Turcją rozpoczęła prezentacja multimedialna o historii tego kraju. Następnie pokazano filmy o walorach turystycznych i kulturze Turcji.

W drugiej części spotkania zaproszono wszystkich na degustację typowych tureckich potraw. Na stołach piętrzyły się góry słodczy – była chałwa, ciastka, desery i pączki (lokma tatlisi), które wyglądały i smakowały zupełnie jak nasze. Były tylko nieco mniejsze, bez nadzienia i posypki. Okazało się, że receptura i sposób ich przygotowania jest taki sam jak w Polsce. Wiele potraw przypominało naszą kuchnię. Mielone robi się w Turcji identycznie jak nasze, tylko używa się do tego wołowiny. Gołąbki były też podobne, tylko mniejsze i bez mięsa... Było mnóstwo potraw z różnych kasz i soczewicy oraz typowe sałatki tureckie (z kurczakiem, ryżem i pomidorami). Różnice między naszymi kuchniami są takie, że oni używają więcej ostrych przypraw, a ich słodczy wręcz powalają swoją słodkością. Wszyscy mogli spróbować ajranu (napoju z jogurtu), który pojawiał się już na poprzednich spotkaniach z tureckimi studentami.

Studentom z Turcji podoba się Polska. Poznali już dobrze Konin, ale odwiedzili też Gdańsk, Warszawę, Kraków, Poznań. Robili też wypadki do Berlina, Amsterdamu i Paryża.

ekdar



Z Erasmusem w ojczyźnie Erazma z Rotterdamu

W marcu 2014 roku na zaproszenie NHL University of Applied Sciences w Leeuwarden, w ramach programu Erasmus, przybyłam do Holandii – ojczyzny Erazma z Rotterdamu. Należy przypomnieć, że to właśnie do imienia wybitnego holenderskiego filozofa, humanisty, pedagoga i teologa – Erazma z Rotterdamu (1466–1536) nawiązuje nazwa międzynarodowego programu Erasmus. Erazm, jako jeden z wybitnych ludzi renesansu, kształcił się w wielu znakomitych ośrodkach akademickich w różnych krajach Europy, a jego poglądy na edukację dzieci i młodzieży przesycone były głębokim humanizmem i są nadal aktualne.

Program Erasmus powstał w 1987 roku jako europejski program wymiany studentów. Od momentu powstania programu jego zasięg i cele znacznie poszerzały się w kolejnych latach, jednak główna idea pozostała ta sama: rozwijanie międzynarodowej współpracy między uczelniami. Należy podkreślić, że program Erasmus zainspirował rozwój bardzo owocnej współpracy międzynarodowej w wielu europejskich uczelniach. Przyczynił się do zwiększenia oferty programowej kształcenia w językach obcych, ma także znaczący udział w promocji polskich uczelni za granicą oraz wprowadza standardy podnoszące jakość kształcenia w szkołach wyższych, czego znakomitym przykładem jest Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie.

NHL University of Applied Sciences znajduje się w Leeuwarden – mieście położonym na północy Holandii



w pobliżu wybrzeża Morza Północnego. Miasto jest ośrodkiem administracyjnym i stolicą prowincji Fryzja. Ma około 90 tys. mieszkańców, a językami urzędowymi są język niderlandzki i fryzyjski. Z mieszkańcami można się też swobodnie porozumiewać w języku angielskim, stąd wrażenie, że język angielski jest dla Holendrów również językiem narodowym. Fryzja to bardzo spokojny region Holandii, głównie rolniczy. Jak się jednak dowiedziałam podczas rozmów ze społecznością akademicką, organizuje się tutaj bardzo wiele festiwali i koncertów, które integrują społeczność regionu. Leeuwarden jest również znane na całym świecie z organizowanego corocznie Domino Day (Dnia Domina), gdzie wolontariusze z 12 państw Europy z wielkim zaangażowaniem i pasją układają tysiące kostek domina. Warto zaznaczyć, że wśród nich są także Polacy.

Historia holenderskiego Domino Day sięga 1998 roku, kiedy holenderska drużyna, prowadzona przez Robina Paula Weijersa, znanego jako Mr. Domino, pobiła obowiązujący od 10 lat rekord Guinnessa w największej liczbie przewróconych kostek domina. Upadło wtedy dokładnie 1 605 757 (69,82%) kostek. Od tego czasu liczba elementów układanego domina wciąż rośnie i powoduje, że padają kolejne rekordy. Domino Day to piękny spektakl, na który co roku czekają na całym świecie miliony jej pasjonatów. Ta spektakularna impreza transmitowana jest również przez polską telewizję.

Kolejną rzeczą, która może w Leeuwarden, jak i w całej Holandii zadziwić, ze względu na swoją skalę występowania, to wszechobecne charakterystyczne „holenderskie rowery”. Holandia kojarzy się poza tulipanami i wiatrakami właśnie z rowerami. Holendrzy dumni są z tego, że rowerów w tym kraju jest więcej niż mieszkańców. Szacuje się, że w ojczyźnie Erazma z Rotterdamu mieszka 16 mln ludzi, a rowerów jest ponad 18 mln. Pozazdrościć można mieszkańcom Leeuwarden wyjątkowo przyjaznej rowerzystom in-



frastruktury. Zauważyłam, że ścieżki rowerowe są często zdecydowanie szersze od chodnika dla pieszych, a rowerzyści mają zawsze pierwszeństwo. Dlatego wielu Holendrów (od przedszkolaków po seniorów) traktuje rower jako wygodny i szybki środek komunikacji.

Kolejną ciekawostką Leeuwarden, która urzeka i nadaje niepowtarzalny klimat miastu, jest sieć przecinających je kanałów. Urokliwa jest również starówka, z wąskimi uliczkami, gdzie popołudniami po zajęciach można spotkać bardzo wielu studentów, którzy spędzają w tym wyjątkowym miejscu czas wolny. Najcenniejszym zabytkiem na starówce jest budynek Wagi Miejskiej, ale symbolem Leeuwarden jest Oldehove (Krzywa Wieża).

Uniwersytet mieści się w bardzo nowoczesnym i przestronnym kompleksie budynków. Studiuje tu około 11 tys. studentów z 65 krajów, w tym również z Polski. Uczelnia zatrudnia ponad 1000 pracowników. NHL University of Applied Sciences jest uniwersytetem nauk stosowanych, oferującym programy edukacyjne w dziedzinie: zarządzania usługami, edukacji, opieki medycznej, pracy socjalnej, ekonomii i inżynierii. Wszystkie programy związane są z kształceniem zawodowym, które przygotowują do konkretnych zawodów, a obok wiedzy teoretycznej oferują studentom dużą liczbę godzin praktyk. Studenci, którzy ukończą pomyślnie studia, otrzymują dyplom

licencjata. Na niektórych kierunkach jest możliwość studiowania ciągłego i uzyskania dyplomu magistra. NHL ma cztery instytuty: Instytut Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej, Instytut Technologii, Instytut Edukacji i Komunikacji oraz Instytut Studiów Przedsiębiorczości i Zarządzania. We wszystkich instytutach oferuje się około 70 programów studiów licencjackich. Studenci Erasmusa mają w czym wybierać. W NHL działa bardzo prężnie organizacja studencka Erasmus Student Network, której celem jest pomoc w adaptacji stypendystów Erasmusa do nowych warunków studiowania, a także ich integracja. Organizowanych jest szereg spotkań informacyjnych na temat trybu i organizacji studiów oraz wycieczek w celu poznania miasta i regionu. W NHL można także studiować w International Klas, z możliwością indywidualnego wyboru przedmiotów z programu IK.

Na uwagę zasługuje, że na uczelni w Leeuwarden studenci nie używają w ogóle pieniędzy. Za wszystko (sok, kawa, lunch, kserowanie, drukowanie) płacą kartą chipową. Tę kartę ładuje się w specjalnych automatach na terenie uczelni. Uniwersytet dysponuje także świetnym zapleczem dydaktycznym, z powszechnym i bezpłatnym dostępem do internetu. Na każdym piętrze budynku uczelni znajdują się wydzielone pomieszczenia, w których studenci mogą przygotować się do zajęć. Również campusy uczelni mają dobre zaplecze do nauki i spędzania czasu wolnego.

Na Uniwersytecie w Leeuwarden prowadziłam zajęcia w formie wykładów dla studentów III i IV roku kierunku praca socjalna z polityki społecznej i pracy socjalnej we współczesnej Polsce i Europie. Studenci byli bardzo zainteresowani metodami pracy socjal-

nej, a także polityką społeczną w Polsce i krajach Unii Europejskiej. W trakcie zajęć dokonywaliśmy analizy porównawczej dotyczącej różnic między polskim a holenderskim modelem pracy socjalnej. Studenci wykazali się dużą umiejętnością formułowania wniosków. Interesowały ich także nowe wyzwania, jakie stoją przed polską polityką społeczną. Po każdym zajęciu było bardzo wiele pytań, dotyczących także PWSZ w Koninie. Pytano najczęściej o organizację i przebieg studiów na kierunku praca socjalna, praktyki studenckie, specjalizacje zawodowe, miejsce i rolę pracowników socjalnych wśród zawodów społecznego zaufania.

W University of Applied Sciences prowadziłam również workshopy dla wykładowców i praktyków pracy socjalnej. Miały odpowiedzieć na pytania: jakie są współczesne wyzwania dla pracy socjalnej w krajach Unii Europejskiej i jak powinniśmy kształcić kadry do pracy socjalnej. A także, czy możliwe jest w krajach Unii Europejskiej wypracowanie wspólnego modelu polityki społecznej.

Bardzo ciekawe i merytoryczne dyskusje powodowały, że były to dla mnie wyjątkowe spotkania. Zawołały zarówno nowymi doświadczeniami, jak i refleksją nad tym, jak wiele jeszcze należy zrobić na polu polityki społecznej i pracy socjalnej w krajach Unii Europejskiej, aby wypracowane przez praktyków wnioski znalazły swoje odzwierciedlenie w decyzjach politycznych.

Wszystkich studentów i nauczycieli akademickich naszej uczelni bardzo zachęcam do udziału w programie Erasmus. Przynosi on bowiem szereg korzyści. Poznaje się inne kraje i funkcjonujące w nich modele kształcenia. Zawiera się ciekawe i wartościowe „erasmusowskie” kontakty i nowe europejskie doświadczenia. Dzisiaj, kiedy w dziesiątą rocznicę przystąpienia Polski do Unii Europejskiej zadajemy sobie pytanie o to, co członkostwo Polski w Unii Europejskiej dało naszemu krajowi, z pełnym przekonaniem mogę odpowiedzieć, że dało m.in. możliwość realizacji bardzo wartościowej wymiany i współpracy naukowej oraz dydaktycznej między uczelniami wielu krajów, czego mogłam sama doświadczyć i nadal doświadczać.

Niezwykle trafnie idee Erasmusa ujął prof. Stefan Wolff, niemiecki politolog pracujący obecnie na University of Nottingham, który nazwał wszystkich stypendystów Erasmusa „pokoleniem Erasmusa” – pokoleniem ludzi, którzy naprawdę czują się nie tylko Polakami, Niemcami czy Grekami, ale obywatelami świata.

Kazimiera Król
Zakład Pracy Socjalnej PWSZ w Koninie



Rosyjska delegacja w PWSZ

Delegacja z Briańskiego Uniwersytetu Państwowego w Rosji (osiem studentek Wydziału Nauki Historycznych oraz dwie opiekunki) gościła w naszej uczelni od 14 do 23 maja. Wizyta rosyjskich gości była efektem podpisanej między uczelniami w 2003 roku umowy.

Rosjanki zwiedziły Konin i okolice, ale przede wszystkim zapoznały się z uczelnią. Złożyły także wizytę (16 maja) prezydentowi Konina. Gospodarzem spotkania był zastępca prezydenta Sławomir Lorek. Odwiedziły też Centrum Pomocy Rodzinie w Licheniu.

Studentki z Briańska uczestniczyły w dwóch wykładach zorganizowanych specjalnie dla nich. Na temat 10-lecia Polski w Unii Europejskiej mówił dr Jerzy Ciupa, a drugi, dotyczący międzynarodowych stosunków gospodarczych, wygłosił prof. dr hab. Maciej Walkowski. Wzięty też udział w studenckiej konferencji naukowej „Nowe tendencje i przedsięwzięcia

w edukacji małego dziecka”, zorganizowanej przez Koło Naukowe Młodych Pedagogów.

Podczas wizyty był również czas na zajęcia nieco lżejsze. Jako że maj to czas zabawy studenckiej, z ogromną przyjemnością uczestniczyły w konińskich juwenaliach.

Podczas pobytu w Koninie briańską delegacją opiekowali się przede wszystkim pracownicy Biura Współpracy z Zagranicą i Katedry Politologii i Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz studenci politologii i filologii angielskiej.

mata



Erasmus Week w portugalskim IPB

Międzynarodowe targi, warsztaty, prezentacje uczelni partnerskich, wykład na temat historii Portugalii, a także bieg lub spacer na dystansie pięciu kilometrów – to wszystko złożyło się na program Erasmus Week w Instituto Politecnico de Braganca w Portugalii, który odbywał się już po raz dziesiąty. Wzięła w nim udział Marta Marciniak, referent ds. współpracy z zagranicą PWSZ w Koninie.



nieria środowiska mogą ubiegać się o stypendium na pobyt w IPB trwający semestr lub dwa. Portugalscy studenci mogą aplikować o taki sam pobyt w PWSZ w Koninie.

Chcąc wypromować i rozpowszechnić wyjazdy w celu realizacji części studiów za granicą oraz wyjazdy na zagraniczne praktyki, wiele uczelni organizuje spotkania, podczas których dużo się mówi o dobrodziejstwach Erasmusa. Właśnie temu służy organizowany każdego roku w IPB Erasmus Week. W tym roku impreza odbywała się już po raz dziesiąty i trwała od 5 do 9 maja. Gościli na niej wykładowcy i pracownicy administracyjni m.in. z Chorwacji, Francji, Hiszpanii, Litwy, Łotwy, Turcji i Włoch.

Dziesiąty Erasmus Week otworzyło spotkanie z przedstawicielami IPB i zwiedzanie Bragancy, stolicy północno-wschodniego regionu Portugalii, miasta liczącego około 35 tysięcy mieszkańców. W kolejnych dniach uczestnicy imprezy brali udział m.in. w międzynarodowych targach, przygotowanych przez studentów zagranicznych IPB, oraz warsztatach dla pracowników administracyjnych uczelni wyższych. Podczas warsztatów zorganizowano osobny panel dla pracowników biur współpracy międzynarodowej. Ponadto osoby pracujące na rzecz współpracy zagranicznej w danej uczelni prezentowały swoje placówki przed portugalskimi studentami, zachęcając ich tym samym do odbycia części studiów w swojej uczelni.

Za sprawą Cláudii Susany Nunes Martins, wykładowcy IPB, uczestnicy Erasmus Week mieli okazję poznać nieco bliżej Portugalię. Martins w swoim półtorago-



IPB to nasza portugalska uczelnia partnerska. Zgodnie z zapisami umowy podpisanej pomiędzy uczelniami możliwa jest wymiana studentów w ramach programu Erasmus. Studenci PWSZ z kierunków pedagogika, politologia, praca socjalna, turystyka i rekreacja, wychowanie fizyczne, zarządzanie oraz inżynierii

dzinnym wykładzie opowiedziała o historii, zwyczajach, narodowej muzyce fado oraz mitach związanych z Portugalią. Jak co roku, wytyczono w mieście pięciokilometrową trasę, którą jedni pokonywali biegnąc, a inni spacerując.

mata

Organizacja kształcenia na studiach o profilu praktycznym

Prowadzenie studiów o profilu praktycznym oznacza konieczność wprowadzenia wielu zmian w organizacji kształcenia – zarówno w odniesieniu do zakładanych efektów kształcenia, planów studiów, jak i samego procesu kształcenia. Poniżej przedstawione zostały rozwiązania, które w ciągu kilkunastu minionych miesięcy zostały wykorzystane na Wydziale Społeczno-Humanistycznym PWSZ w Koninie w trakcie tworzenia nowych kierunków studiów pierwszego stopnia o profilu praktycznym i ubiegania się o zgodę MNiSW o nadanie uprawnień do ich prowadzenia oraz wdrożone w odniesieniu do kilku kierunków studiów do tej pory prowadzonych na wydziale, dla których konieczne było określenie ich profilu. Aby w możliwie czytelny i przejrzysty sposób zaprezentować te rozwiązania, zostały one wypunktowane i opatrzone krótkim komentarzem.

1. Konsultowanie z interesariuszami zewnętrznymi programów kształcenia, w tym zakładanych efektów kształcenia i planów studiów.

Programy kształcenia nowo tworzonych kierunków studiów są omawiane podczas spotkań z przedstawicielami jednostek otoczenia społeczno-gospodarczego prowadzących działalność w dziedzinie związanej z nowo tworzonymi kierunkami studiów. Spotkania te są organizowane przed złożeniem wniosku w MNiSW o nadanie uprawnień do prowadzenia studiów na nowym kierunku. Z kolei programy kształcenia już funkcjonujących kierunków są omawiane podczas cyklicznych posiedzeń rad programowych poszczególnych kierunków studiów, w skład których wchodzi, obok nauczycieli akademickich, studentów i absolwentów, przedstawiciele interesariuszy zewnętrznych¹. Posiedzenia te są organizowane przynajmniej dwa razy w roku akademickim – z reguły w listopadzie i maju. Uwagi i opinie wyrażane przez interesariuszy zewnętrznych są uwzględniane na etapie doskonalenia programów kształcenia w celu silniejszego powiązania procesu kształcenia z potrzebami rozwojowymi podregionu konińskiego, a w szczególności z potrzebami rynku pracy.

2. Sformalizowanie współpracy z podmiotami społeczno-gospodarczego otoczenia uczelni przez podpisanie stosownych umów.

Na podstawie art. 168a ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym podpisane zostały umowy z firmami i instytucjami, z którymi do tej pory w znacznym stopniu współpracowano przy realizacji procesu kształcenia na poszczególnych kierunkach studiów. Zgodnie

¹ Uchwała nr 20/2011 Rady Wydziału Społeczno-Technicznego PWSZ w Koninie z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie rad programowych dla kierunków studiów prowadzonych na Wydziale Społeczno-Technicznym PWSZ w Koninie; Uchwała Nr 17/2013 Rady Wydziału Społeczno-Humanistycznego PWSZ w Koninie z dnia 22 października 2013 r. w sprawie rad programowych dla kierunków studiów prowadzonych na Wydziale Społeczno-Humanistycznym PWSZ w Koninie.

z treścią umów, współpracą objęto w szczególności następujące przedsięwzięcia: doskonalenie programu kształcenia przez uwzględnienie opinii zgłoszonych przez interesariuszy, prowadzenie niektórych zajęć dydaktycznych przez przedstawicieli interesariuszy posiadających odpowiednie doświadczenie zawodowe, realizowanie studenckich praktyk zawodowych w siedzibie interesariuszy, organizowanie wspólnych przedsięwzięć dydaktyczno-naukowych, a w szczególności wykładów, seminariów, konferencji, a także studiów podyplomowych, kursów i szkoleń, prowadzenie wspólnych projektów o charakterze naukowo-badawczym, w tym współfinansowanych ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Unii Europejskiej, opracowywanie materiałów do publikacji naukowych. Zważywszy na to, że umowy zostały podpisane z podmiotami, z którymi, jak już wyżej wspomniano, rzeczywiście współpracowano do tej pory, ujęte w nich zapisy z pewnością nie pozostaną martwe. Podpisanie umów pozwoliło jedynie na usankcjonowanie stanu faktycznego.

3. Zwiększenie w procesie kształcenia udziału osób mających doświadczenie zawodowe zdobyte poza uczelnią.

Pewna część zajęć praktycznych (różna na poszczególnych kierunkach studiów) jest realizowana przez osoby dysponujące bogatym doświadczeniem zawodowym, które są aktualnie zatrudnione w firmach i instytucjach prowadzących działalność w dziedzinach związanych z poszczególnymi kierunkami studiów. Z reguły osoby te współpracują z uczelnią na podstawie umów cywilnoprawnych. Nie brakuje wśród nich osób będących również etatowymi pracownikami PWSZ w Koninie.

4. Zwiększenie w planach studiów wymiaru praktyk zawodowych.

W planach studiów poszczególnych kierunków, z wyjątkiem kierunków pedagogicznych realizowanych

zgodnie ze standardami kształcenia nauczycieli, przewidziano dwumiesięczne praktyki zawodowe (300 godzin). Praktyki te będą realizowane w okresie wakacji, a w przypadku niektórych kierunków studiów również w semestrach V lub VI.

5. Zwiększenie w planach studiów udziału zajęć praktycznych.

Okolo 65–70% tzw. godzin kontaktowych, ujętych w planach studiów poszczególnych kierunków, jest realizowanych w formie zajęć praktycznych, tj. ćwiczeń, laboratoriów, warsztatów, projektów oraz zajęć terenowych. Należy podkreślić, że zabiegowi zwiększenia udziału zajęć praktycznych, a tym samym odwrócenia „relacji godzinowej” między wykładami a zajęciami praktycznymi, towarzyszyło ograniczenie w planach sześciomiesięcznych studiów stacjonarnych, tzw. godzin kontaktowych do poziomu okolo 1800–2000 godzin oraz wprowadzenie konsultacji i e-learningu.

6. Zmniejszenie liczebności grup studenckich na zajęciach praktycznych.

Liczba studentów w grupie ćwiczeniowej została ustalona na poziomie minimum 25 osób, przy czym na etapie dokonywania podziału grupa ta nie może liczyć mniej niż 20 osób. Tym samym w przypadku, gdyby liczba studentów na roku wynosiła 65 osób, możliwe byłoby utworzenie trzech grup ćwiczeniowych. W odniesieniu do pozostałych form zajęć praktycznych liczebności grup pozostały na zbliżonym poziomie (grupa laboratoryjna/projektowa – do 20 studentów, grupa językowa – do 25 studentów, ale przy podziale nie mniej niż 20 studentów, grupa seminaryjna – od 12 do 15 studentów).

7. Zwiększenie roli metod projektowych w trakcie realizowania zajęć praktycznych.

Znaczna część zajęć praktycznych na poszczególnych kierunkach studiów jest realizowana z wykorzy-

staniem metod projektowych, a ponadto kończy się przygotowaniem przez studentów odpowiedniego projektu, którego charakter zależy od tematyki i specyfiki realizowanego przedmiotu.

8. Realizowanie przedmiotów w języku obcym w formie laboratoriów komputerowych, szkoleń oraz przedmiotu „przedsiębiorczość”.

W planach studiów poszczególnych kierunków uwzględnione zostały przynajmniej dwa przedmioty, tj. jeden kierunkowy i jeden specjalnościowy, które będą prowadzone w języku angielskim; przynajmniej jeden przedmiot, poza przedmiotem „technologie informacyjne”, który będzie prowadzony w formie laboratoriów komputerowych; przynajmniej jeden przedmiot, który będzie prowadzony w formie kilkudniowych szkoleń przez przedstawicieli odpowiednich firm i instytucji – po zaliczeniu przedmiotu studenci otrzymają stosowny certyfikat lub zaświadczenie; przedmiot „przedsiębiorczość”, który będzie prowadzony przez przedstawicieli największej organizacji zrzeszającej przedsiębiorców w regionie konińskim, tj. Konińskiej Izby Gospodarczej. Wszystkie wyżej wymienione przedmioty będą prowadzone w semestrze V lub VI w formie warsztatów lub laboratoriów, a zatem w kilkunastoosobowych grupach.

9. Realizowanie przedmiotów w warunkach właściwych dla danego zakresu działalności zawodowej.

W planach studiów niektórych kierunków przewidziano przedmioty, które będą realizowane wyłącznie w formie warsztatów i zajęć terenowych przez przedstawicieli odpowiednich firm i instytucji i zarazem w siedzibie tych podmiotów.

10. Wprowadzenie obowiązku przygotowywania prac dyplomowych o charakterze empirycznym.

Studenci (i promotorzy) zostali zobowiązani do przygotowywania empirycznych prac dyplomowych, które są oparte na odpowiednich badaniach ilościowych lub jakościowych, mają formę projektu, studium przypadku itp.

11. Organizowanie nieodpłatnych i odpłatnych kursów i szkoleń dla studentów.

Studenci mają możliwość uczestniczenia w cyklu bezpłatnych szkoleń w ramach projektu „Akademia Młodej Przedsiębiorczości”, realizowanego przez PWSZ w Koninie i Konińską Izbę Gospodarczą we współpracy z lokalnymi firmami i instytucjami. Celem szkoleń jest nabycie przez studentów praktycznych umiejętności zakładania i prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Ponadto studenci mają możliwość uczestniczenia, za niewielką odpłatnością,

w dodatkowych kursach i szkoleniach (nieujętych w programach kształcenia), m.in. kursie dla kandydatów na wychowawców wypoczynku dzieci i młodzieży szkolnej, kursie samoobrony, kursie pierwszej pomocy przedmedycznej, szkoleniu z zakresu języka migowego itp.

12. Organizowanie cyklicznych spotkań dla studentów z przedstawicielami firm i instytucji.

Studenci mają możliwość uczestniczenia w spotkaniach z przedstawicielami firm i instytucji, których celem jest zapoznanie z możliwościami podjęcia zatrudnienia w poszczególnych branżach, zbieżnych z problematyką kształcenia na poszczególnych kierunkach studiów. Ponadto studenci mają możliwość uczestniczenia w spotkaniach z osobami posiadającymi wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej oraz zarządzaniu firmami i instytucjami organizowanych w ramach projektu „Akademia Praktyków Biznes”, realizowanego przez PWSZ w Koninie i Konińską Izbę Gospodarczą. Celem spotkań jest zapoznanie uczestników z biznesowym i praktycznym spojrzeniem na zagadnienie przedsiębiorczości i zarządzanie zasobami ludzkimi.

Należy podkreślić, że przedstawione rozwiązania, zresztą bardzo zróżnicowane, nie wyczerpują całej gamy działań, które są prowadzone w celu uprządkowania studiów prowadzonych na WSH PWSZ w Koninie. Szereg z nich jest bowiem podejmowanych nie na poziomie poszczególnych wydziałów, lecz na poziomie uczelni². Należy również zaznaczyć, że nie ma żadnej gwarancji, że zaprezentowane rozwiązania, które wdrożono na Wydziale Społeczno-Humanistycznym PWSZ w Koninie, są w pełni poprawne i właściwe. Wiele czynników wskazuje jednak, że ich wprowadzenie było uzasadnione. Przede wszystkim stało się to wyrazem ciągłego dążenia do doskonałości jakości kształcenia na wydziale.

Artur Zimny

² Dla przykładu, jednym z tego typu działań było powołanie Rady Programowej PWSZ w Koninie, która jest organem opiniotwórczym i doradczym Rektora PWSZ w Koninie. Zadaniem Rady jest, między innymi, proponowanie możliwości dopasowania oferty edukacyjnej uczelni do potrzeb rynku pracy, inicjowanie działań zmierzających do zapewnienia dostępu do praktycznego przygotowania zawodowego studentów oraz inicjowanie działań proprzedsiębiorczych dla studentów. Zarządzenie Nr 9/2013 Rektora PWSZ w Koninie z dnia 6 marca 2013 r. w sprawie powołania Rady Programowej PWSZ w Koninie.

Spotkanie z niemiecką kinematografią

„Niemieckie Oscary” to tytuł II Spotkań z Kulturą Niemiecką, które zorganizowali studenci i wykładowcy filologii germańskiej PWSZ w Koninie. Projekcje oscarskich filmów i tematyczne prelekcje odbyły się 25 i 26 marca.

Nagrody Amerykańskiej Akademii Filmowej dla najlepszego filmu nieanglojęzycznego to jedna z kategorii nagród Akademii. Jest przyznawana od niemal 70 lat, czyli od ceremonii rozdania, która odbyła się w marcu 1948 roku w Los Angeles. Od tego czasu niemiecka kinematografia została wyróżniona w tej kategorii trzema Oscarami. W 1979 r. otrzymał go „Błaszany bębenek” w reżyserii Volkera Schlöndorffa, nakręcony na podstawie powieści Güntera Grassa o tym samym tytule, w 2002 r. film „Nigdzie w Afryce!” wyreżyserowany przez Caroline Link oraz w 2006 r. „Życie na podłuchu” Floriana Henckela von Donnersmarcka.

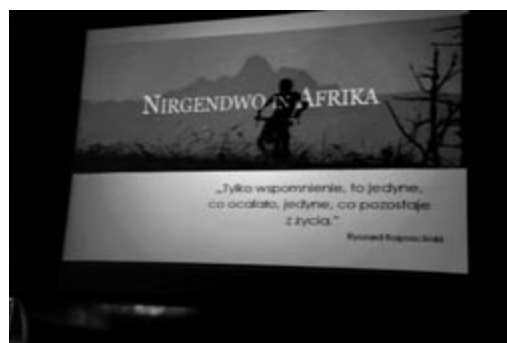
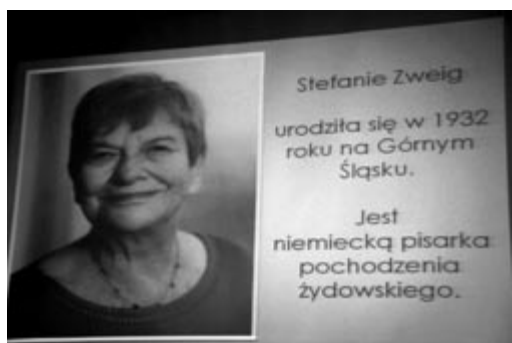
Jednak barwna historia niemieckiego kina rozpoczęła się znacznie wcześniej niż przyznanie jej pierwszego Oscara, o czym opowiedziały Natalia Marciniak, Magdalena Sucharska, studentki germanistyki. Warto wiedzieć, że pochodzący z Poznańskiego bracia Max i Emil Skladanowscy pokazali w Belinie kilka historyjek filmowych przy pomocy wynalezionej przez siebie aparatu, który nazwali bioskopem, już 1 listo-

pada 1895 r., a więc kilka miesięcy później niż bracia Lumière, uważani za prekursorów światowej kinematografii.

Potęgą artystyczną i przemysłową kino niemieckie stało się w latach dwudziestych ubiegłego wieku, aby po II wojnie popaść w stagnację. Filmy ostatnich 20 lat, czyli po zjednoczeniu Niemiec, znów stają się hitami, wytrzymującymi nawet konkurencję z amerykańską machiną filmową, wśród nich „Good bye, Lenin!”, „Upadek” i oczywiście te, które zostały wyróżnione Oscarami.

Każdy z obrazów prezentowanych podczas II Spotkań z Kulturą Niemiecką był poprzedzony wprowadzeniem, który przygotowali studenci germanistyki: Jakub Olejniczak, Łukasz Kacprzak, Karol Truschke i Karolina Ryguła. Wszystkie filmy, choć opowiadały zawiłe losy pojedynczych bohaterów, pokazywały, jak duży wpływ na ich kształt miała polityka, zarówno czasów wojny, jak i czasów pokoju.

aria



We are not Americans



O Kanada!, czyli II Anglosaskie Spotkania z Kulturą odbyły się w naszej uczelni 7 kwietnia 2014 r. Przewodnim tematem konferencji o kulturze kanadyjskiej była literatura.

Kiedyś mówiło się „ale Kanada” i znaczyło to tyle, co dzisiejsze „na bogato”. Okazuje się jednak, że o Kanadzie współczesny Polak wiedział i wtedy, i dziś wie niewiele. Tegoroczne spotkanie z Kanadą jej uczestnikom, przede wszystkim studentom filologii angielskiej, ten odległy i bardzo zróżnicowany etnicznie i kulturowo kraj trochę przybliżyło.

Pierwszy z wykładów konferencji, „Imagining Canada”, przygotowany przez dr Ewę Urbaniak-Rybicką z Katedry Filologii i inicjatorkę tej konferencji, służył na początku zapoznaniu się z tak podstawowymi informacjami, jak położenie, języki urzędowe, największe miasta, ośrodki, najbardziej znane miejsca, zjawiska i symbole, z jakimi ten kraj się kojarzy. Później prelegentka skupiła się na rozważaniach Kanadyjczyków na temat ich tożsamości narodowej. Bowiem Kanada, podobnie jak USA, jest tygłem, w którym stopiły się różne narodowości: tubylcze, czyli Inuici i Indianie, oraz z niemal całego Starego Kontynentu. Wielokulturowość to atut i jednocześnie temat przewodni, pod którym w ostatnich dziesięcioleciach budowane jest pojęcie kanadyjskiej tożsamości narodowej i który w swojej polityce uwzględniają kolejne rządy. Warto także pamiętać, że Kanadyjczycy odczuwają i akcentują swoją odrębność w stosunku do Amerykanów i powtarzają: *We are not Americans*.

Po dr Urbaniak-Rybickiej z dość osobistym przekazem wystąpił prof. Norman Ravvin z Concordia University w Montrealu, krytyk, pisarz i dziennikarz. Jako potomek

polских i rosyjskich Żydów podzielił się wspomnieniami swoich najbliższych, związanymi z asymilacją w nowym miejscu wybranym do życia ich i ich dzieci. Prof. Ravvi przeczytał fragmenty swoich powieści *Lola by Night* i *The Joyful Child*.

Natalia Dolańska, studentka III roku filologii angielskiej, mówiła o elementach gotyckich w powieściach Margaret Atwood, chyba najbardziej znanej poza Kanadą (do czasu przyznania literackiej nagrody Nobla 2013 innej Kanadyjce – Alice Munro) pisarki, poetki i krytyczki literackiej, aktywistki społecznej i ekologicznej.

O tym, co czytają Kanadyjczycy, opowiadał dr Krzysztof Majer z Uniwersytetu Łódzkiego, a konkretnie zajął się fenomenem popularności corocznego konkursu „Canada Reads”, zwanego także „Bitwą książek”. Zadaniem konkursu jest nie tylko wyłonienie z pięciu zaproponowanych tytułów, prezentowanych i polecanych przez rozmaite osobistości i celebrytów, ich zdaniem najlepszego, ale także zachęcenie do czytania rodzimej literatury. Konkurs ma swoją edycję angielską i francuską, bo w Kanadzie właśnie te dwa języki pełnią rolę urzędowych.

Spotkanie z kanadyjską literaturą (i kinematografią) zakończyła projekcja filmu *Stone Angel* (*Kamienny Anioł*) w reżyserii Kari Skogland, na podstawie powieści Margaret Laurence pod tym samym tytułem.

aria

Wie viele Sprachen du sprichst...

Jeśli mówisz wieloma językami...

Dwoili i troili się językowo, aktorsko i muzycznie uczniowie szkół ponadgimnazjalnych podczas „Językowego Show”, które po raz trzeci odbyło się w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie. W tym roku wygrał Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego im. S. Staszica w Kościelcu.

Biorących udział w konkursie trzech języków oraz gości, w tym wicekonsula Irlandii – Krzysztofa Schramma, w imieniu rektora PWSZ w Koninie, jak i swoim, przywitała dr Joanna Chojnacka-Gärtner, prorektor ds. rozwoju i promocji.

Uczestnicy „Językowego Show”, sięgającego do kultur krajów z obszaru trzech języków – angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego, musieli swoje prezentacje dostosować do hasła przewodniego tegorocznej edycji – „Zapraszamy do stołu”. Świetnie pasowało do niego, przytoczone w trakcie spotkania, niemieckie przysłowie: *Du bist, was du isst*, czyli: Jesteś tym, co jesz. Były więc scenki z wesel, restauracji i kuchni. A dziewczyny z Zespołu Szkół Górniczo-Energetycznych w Koninie nie tylko opowiedziały, jak przygotować angielskie babeczki, ale też to pokazały, łącznie z wbijaniem jajek do miski i mieszaniem ich z resztą składników. Do żółtek członków komisji i szczęśliwców w pierwszych rzędach trafiły jednak muffinki upieczone wcześniej przez uczestników (lub mamy) z niemal wszystkich szkół. Każdej prezentacji towarzyszyły slajdy z najbardziej charakterystycznymi angielskimi, irlandzkimi, niemieckimi, austriackimi i rosyjskimi potrawami. Wielu wykonawców odważyło się również zaśpiewać i zatańczyć, m.in. do słynnej rosyjskiej piosenki „Katusza”.

Generalnie dominował język angielski, choć nie zabrakło prezentacji w języku niemieckim, którą przygoto-

wali uczniowie z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kleczewie. Gdzieś tam pojawiały się i zwroty rosyjskie, np. nie biezpakojzia, którymi kolega z Rosji pocieszał porzuconego przez dziewczynę chłopaka. Nie zabrakło słynnych wylewnych rosyjskich uścisków z soczystymi całusami. Wszystkim prezentacjom towarzyszył głośny i wyrazisty doping i kolorowe hasła na transparentach, bo to również podlegało ocenie. Ostatecznie jury III Językowego Show ogłosiło następujące wyniki: I miejsce – Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego im. S. Staszica w Kościelcu, II miejsce – Zespół Szkół Budowlanych im. E. Kwiatkowskiego w Koninie, III miejsce – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Kleczewie.

Konkurs Kibiców wygrał Zespół Szkół Budowlanych im. E. Kwiatkowskiego w Koninie, który m.in. zagrzewał swoją drużynę rytmicznie skandowanym hasłem: „Budowlani niepokonani”.

Patronat nad trzecią edycją konkursu objęli: Konsulat Honorowy Irlandii w Poznaniu, Konsulat Federacji Rosyjskiej w Poznaniu, prezydent Konina, starosta powiatu konińskiego oraz rektor PWSZ w Koninie.

Nagrodami w tegorocznym konkursie były tablety, aparaty fotograficzne, karty upominkowe do Media-Marktu i Empiku, materiały do nauki języków obcych oraz puchary ufundowane przez Urząd Miasta Konina, Radę Miasta Konina, Starostwo Powiatowe w Koninie, PWSZ w Koninie, Wakepark w Ślesinie oraz dyskotekę MAGNES.

Organizatorem konkursu, który przeprowadzono 25 marca 2014 r., był Zakład Praktycznej Nauki Języków Obcych z Katedry Filologii PWSZ w Koninie. Konkurs prowadzili studenci: Mirosław Jeżyk, Dominika Socha i Karol Truschke. Za kulisami nad sprawnym przebiegiem konkursu czuwali studenci zarządzania (Adrianna Duryńska, Emilia Walczak, Mateusz Drązkowski, Marcin Nowakowski, Łukasz Szkudlarek i Karol Zajęc).

aria





Akademia Praktyków Biznesu

W roku akademickim 2013/2014 wydział Społeczno-Humanistyczny we współpracy z Konińską Izbą Gospodarczą realizował projekt „Akademia Praktyków Biznesu”. Jego celem było zapoznanie uczestników z biznesową i praktyczną stroną przedsiębiorczości. W ramach projektu odbyły się spotkania z osobami mającymi wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej oraz w zarządzaniu firmami i instytucjami.

Tematyka spotkań oscylowała wokół zagadnień dotyczących oczekiwań pracodawców wobec absolwentów. Zbigniew Bachtą, prezes Instytutu Technologii Sp. z o.o. i członek Prezydium Konińskiej Izby Gospodarczej uświadamiał, że często oczekiwania absolwentów wchodzących na rynek pracy i pracodawców rozmiągają się. Młodzi ludzie oczekują wysokiego wynagrodzenia, choć ich kompetencje i umiejętności są jeszcze dalekie od tych, jakich życzy sobie pracodawca. Są to na ogół brak umiejętności pracy w zespole, zbyt mała odpowiedzialność i kreatywność.

O wymaganiach pracodawców wobec absolwentów uczelni wyższych na podstawie własnych doświadczeń mówił z kolei Grzegorz Olczak, dyrektor makroregionu w firmie Everest Finanse Sp. z o.o. S.K.A., absolwent PWSZ w Koninie. – Dyplom ukończenia studiów, znajomość języków obcych – owszem, liczą się, ale wymagania pracodawców rosną i samo ukończenie studiów może nie wystarczyć. Należy pokazać się z najlepszej strony, ale nie należy mijać się z prawdą, bo to i tak się wyda – przestrzegając. Radził także, aby przyłożyć się do przygotowania CV. – Nie więcej niż dwie strony, to nie może być śmietnik, w którym napiszemy o sobie wszystko, choćby to, że mamy uprawnienia to obsługi wózka widłowego, podczas gdy staramy się o stanowisko kierownika w banku lub innej instytucji finansowej. Trzeba swoje CV dostosować



do oczekiwań pracodawcy – wyjaśniał. Zdaniem Olczaka, to nie tylko dobrze nastawia czytającego, bo widzi, że aplikujący szanuje jego czas. Świadczy też o namyśle potencjalnego pracownika. Dobrym posunięciem jest pisanie o swoim hobby, ale nie ogólnikowo, np. literatura lub sport, tylko literatura Ameryki Południowej, a szczególnie... i tu dodać parę nazwisk. – Być może przyszły szef ma podobne hobby i taka informacja dobrze go do was nastroi – podpowiadał. Warto również podać tytuł pracy dyplomowej, zaznaczyć działalność społeczną lub wolontaryjną, udział w konkursach, dobre oceny z wiodących przedmiotów zawodowych, praktykę studencką w renomowanej firmie o podobnym profilu działalności, o którą, z myślą o przyszłości, dobrze zawczasu się postarać.

W rozmowie kwalifikacyjnej pod uwagę bierze się również komunikatywność, motywację do pracy, chęć uczenia się, entuzjazm, odporność na stres. Inaczej też wygląda rekrutacja do małych, a inaczej do wielkich firm. – W każdym przypadku do rozmowy z pracodawcą należy się przygotować, każdy szef to doceni. Są jednak, szczególnie w dużych firmach, wielostopniowe testy, do których w jakiś specjalny sposób przygotować się trudno, bo mają ocenić waszą inteligencję, logiczne myślenie. Tego się nie da nauczyć w kilka godzin. Zdobywanie wiedzy i doświadczenia to proces długofalowy – uprzedzał dyrektor Olczak.

Radził także, jakimi drogami szukać pracy. Jako pierwszą wymienił rodzinę i znajomych. – Idzie wtedy za wami dobra opinia, którą jednak należy udowodnić. Dla mnie dobrą rekomendacją jest ukończenie PWSZ w Koninie, bo sam jestem jej absolwentem – podkreślał.

Studenci biorący udział w Akademii Praktyków Biznesu zgodnie twierdzą, że Akademia to dobry pomysł. Dzięki radom wykładowców na pewno nie przyjdzie im do głowy, aby w CV zamieszczać swoje zdjęcie np. w dresie lub na tapczanie, co, okazuje się, zdarza się od czasu do czasu.

aria, ekdar





Spotkanie w „ściśłym” gronie

Spotkanie promujące kierunki matematyczne, przyrodnicze i techniczne odbyło się 9 maja w PWSZ w Koninie. Jego adresatami byli uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z Konina.

Inicjatorem spotkań, które od kilku lat odbywają się w całej Polsce, jest Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Prowadzone są w ramach projektu systemowego „Kampania promocyjna na rzecz kierunków matematycznych, przyrodniczych, technicznych” (Program Operacyjny Kapitał Ludzki). Współuczestniczą w nich uczelnie prowadzące tzw. kierunki ściśle (zamawiane), a spotkania są doskonałym źródłem informacji dla przyszłych studentów. Stanowią również okazję do promocji uczelni wśród młodzieży ponadgimnazjalnej, która w okresie okołomaturalnym podejmuje decyzję o wyborze studiów.

Współorganizatorem konińskiego spotkania była Katedra Mechaniki i Budowy Maszyn PWSZ w Koninie, koordynator projektu „Wzmocnienie potencjału PWSZ w Koninie drogą wzrostu liczby absolwentów kierunku o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy”. Zaproszenia otrzymała młodzież z Zespołu Szkół im. M. Kopernika, Centrum Kształcenia Ustawicznego, Zespołu Szkół Górniczo-Energetycznych, Zespołu Szkół Hutniczo-Technicznych, III Liceum oraz II Liceum w Koninie.

Na program składały się trzy wykłady. O tym, dlaczego żaglowce pływają pod prąd opowiadał mgr Piotr Lindner, z jakich materiałów budowane są współczesne samochody wyjaśniała inż. Karolina Wiśniewska (absolwentka naszej uczelni), a to, w jaki sposób komputer pomaga inżynierowi w projektowaniu, tłumaczył dr inż. Robert Roszak. Natomiast kierunek mechanika i budowa maszyn zaprezentował Łukasz Wojewoda, student III roku MBM. Spotkanie zakończyło

otwarcie mobilnej wystawy „Nauka Polska”, która jest częścią tego projektu.

W spotkaniu, oprócz zaproszonej młodzieży, ze strony PWSZ uczestniczyli dr Jerzy Jasiński, prorektor ds. kształcenia, dr inż. Bogumiła Delczyk-Olejniczak, dziekan Wydziału Budownictwa, Mechaniki i Inżynierii Środowiska, dr hab. Edward Pająk, kierownik Katedry Mechaniki i Budowy Maszyn i jednocześnie koordynator projektu „Wzmocnienie potencjału PWSZ w Koninie drogą wzrostu liczby absolwentów kierunku o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Nie zabrakło również przedstawiciela MNiSW. Paulina Multon nie tylko zachęcała do studiowania na kierunkach inżynierskich w Koninie, ale także przekazała od ministerstwa nagrody (zestawy do elektrochemii) dla szkół, które wzięły udział w spotkaniu.

aria



Półfinał dla koszykarek

Reprezentacja koszykarek PWSZ w Koninie uczestniczyła w Akademickich Mistrzostwach Polski w Koszykówce Kobiet (półfinale A), które odbyły się w Poznaniu w dniach 8–11 maja. Koszykarki rozegrały pięć spotkań. Wszystkie zakończyły się zwycięstwem koninianek.



W fazie grupowej nasze zawodniczki wygrały z reprezentacjami Uniwersytetu Szczecińskiego 56:38 oraz Uniwersytetu Techniczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy 50:24, w fazie finałowej z drużynami Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu 48:38 oraz Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Mecz o pierwsze miejsce rozegrały z zespołem Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu – wygrały wynikiem 46:35.



Skład reprezentacji:

Małgorzata Dzięgielewska (I rok wychowania fizycznego), Anna Gurzędą (II rok pedagogiki), Aleksandra Kaja (II rok pedagogiki), Milena Krzyżaniak (III rok wychowania fizycznego), Klaudia Kubiacyk (I rok zarządzania), Angelika Kuras (III rok fizjoterapii), Małgorzata

Michalewska (III rok wychowania fizycznego), Iwona Pilarska (III rok wychowania fizycznego), Iwona Płóciennik (II rok pedagogiki) oraz Sandra Szczepańska (II rok wychowania fizycznego).

Trenerem naszych zawodniczek jest Katarzyna Motyl (absolwentka PWSZ w Koninie), a kierownikiem reprezentacji – Robert Szymański.

iwa



Oferta studiów podyplomowych 2014/2015

- Administracja samorządowa
- Animator czasu wolnego **NOWOŚĆ**
- Asystent rodziny **NOWOŚĆ**
- Bankowość i analiza finansowa
- Bezpieczeństwo i zarządzanie kryzysowe
- Business English
- Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna **NOWOŚĆ**
- Kompetencje pedagogiczne nauczyciela
- Opiekun i edukator domowy dziecka **NOWOŚĆ**
- Organizacja i zarządzanie w sektorze publicznym
- Podatki i skarbowość
- Profilaktyka społeczna i resocjalizacja
- Rachunkowość*
- Rachunkowość budżetowa* **NOWOŚĆ**
- Superwizja w pracy socjalnej
- Translacja z elementami biznesu – język niemiecki
- Wczesnoszkolne nauczanie języka angielskiego
- Zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy
- Zarządzanie bezpieczeństwem informacji
- Zarządzanie jakością
- Zarządzanie kadrami i prawo pracy

* studia są organizowane przez Uniwersytet Szczeciński

Czas trwania studiów – dwa lub trzy semestry

Koszt uczestnictwa – od 1200 do 1750 zł za semestr

Rekrutacja trwa do 30 września 2014 r.

Dodatkowe informacje

- ul. Przyjaźni 1, pok. 101
- telefon: 63-249-72-34
- studia.podyplomowe@konin.edu.pl
- www.pwsz.konin.edu.pl/podyplomowe

Rekrutacja 2014/2015



**PAŃSTWOWA
WYŻSZA
SZKOŁA
ZAWODOWA
W KONINIE**

Terminy składania dokumentów
Studia stacjonarne

I nabór:

od 16 czerwca do 31 lipca 2014 r.

II nabór:

od 1 sierpnia do 19 września 2014 r.

Studia niestacjonarne

od 16 czerwca do 19 września 2014 r.

Biurowo Rekrutacji PWSZ w Koninie

ul. Przyjaźni 1, tel. 63 249 72 37

www.pwsz.konin.edu.pl

www.facebook.com/pwszkonin

Kierunki

- bezpieczeństwo wewnętrzne
- budownictwo
- dietetyka
- filologia (angielska i germańska)
- fizjoterapia
- inżynieria środowiska
- logistyka **NOWOŚĆ**
- mechanika i budowa maszyn
- pedagogika
- praca socjalna
- turystyka i rekreacja
- wychowanie fizyczne
- zarządzanie

Studia II stopnia (magisterskie) **NOWOŚĆ**

- filologia angielska z językiem niemieckim
- filologia germańska z językiem angielskim

SZKIEŁKIEM OKIEM
MAGAZYN PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W KONINIE

ISSN 2084-3666

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie
62-510 Konin, ul. Przyjaźni 1
tel. 63 249 72 00
www.pwsz.konin.edu.pl
e-mail: wydawnictwo@konin.edu.pl
tel. 63 249 72 08

Redakcja i korekta: Ewa Kapyszevska
Opracowanie graficzne: Agnieszka Jankowska
Zdjęcia: Dział Promocji PWSZ w Koninie
Druk: Trans-Druk s.j.